Nr. 38

KURYER LITEWSKI

WILNIE w PIĄTEK DNIA 10 MAJA V. S. 1818 ROKU.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia datta gazet petersburskich jest dnia 1 maja.

Podług doniesień z *Moskwy* pod dniem 22 kwietnia, w *Poczcie Północney* umieszczonych, Wielka Xiężna Jeymość, *Alexandra Fedorowna* i nowonarodzony Wielki Xiążę *Alexander Mikołajewicz*, znayduią się w pożądanym stanie zdrowia.

Dnia 21 kwietnia, jako w dzień imienin Wielkiey Xiężny Jeymości, *Alexandry Fedorowny*, wyżsi urzędnicy i inne znakomitsze obojey płci osoby, zgromadziły się do kościoła *Wniebowzięcia Panny Maryi*, dla słuchania mszy świętey, odprawianey przez Nayprzewielebnieyszego *Augustyna*, arcybiskupa moskiewskiego i kołomeńskiego. Po mszy protopresbiter kościoła *ś. Mikołaja Cudotworcy* w *Chłynowie*, *Jan*, miał mowę; potém odprawiły się dziękczynne modły, biskupim obrzędem przez Nayprzewielebnieyszego *Augustyna*, spólnie z arcybiskupami gruzińskiemi *Dosyfejem* i *Pafnucym*. Wieczorem miasto było oświecone.

Naylaskawiey mianowani kawalerami: orderu ś. *Włodzimierza* 4tey klassy, podpółkownik 2go półku pieszego woyska polskiego, *Słupecki*, i orderu ś. *Anny* 3ciey klassy, podporucznik 41go półku strzelców *Pietrow*.

Dnia 26 kwietnia, pogrzebiono w trojeckim kościele ś. *Alexandra-Newskiego*, zwłoki zmarłego niedawno Przewielebnego, *Ireneusza*, dawnieyszego arcybiskupa pskowskiego, inflantskiego i kurlandzkiego. Dnia zaś 28go w tymże kościele pogrzebiono zwłoki rzeczywistego radcy taynego, Barona *Kołokołcowa*.

Jenerał artyllery, Hrabia *Arakczejew*, z dnia 9go na 10ty kwietnia przybył do *Charkowa*, a dnia 11go wyjechał do miasta *Zmijewa*, gdzie jest główna kwatera 3ciey dywizyi ułanów.

Dnia 7 kwietnia w *Nowogrodzie-Niższym* uroczystym sposobem otworzony został oddział Rossyyskiego towarzystwa Biblijnego. Zapisy na rzecz towarzystwa w rocznych składkach wynoszą 1,710 rubli, a na jeden raz 2,760 rubli.

W *Charkowie*, dnia 2 kwietnia o godzinie 3ciey zpołudnia, była wielka ulewa z grzmotem, który się pierwszy raz w tym roku dał słyszeć: potém nastąpił czas zimny z wiatrem i mokrym śniegiem. — Z *Dubossar* piszą pod 31 marca. „Mamy tu zupełną wiosnę. Abrykosy, persyki i trześnie już rozkwitły, wkrótce się spodziewamy, że i inne drzewa równie piękny widok dla oczu wystawią. Zasiewy ozimne są bardzo piękne, mianowicie żyto: pszenica arnautka rano zasiana wschodzić zaczyna.

Królestwo Polskie.

z Warszawy.

Dnia 9 b. m. jako w rocznicę urodzin Jego Cesarzewicowskiey Mości, W. Xiążęcia *Konstantego*, składali Mu powinszowania JO. Xiążę Namiestnik Królewski, Senatorowie, Ministrowie i inni Urzędnicy władz krajowych, tudzież Jenerałowie i Officerowie woysk obu narodów. Odprawiono potém uroczyste nabożeństwo w kościele Katedralnym *S. Jana*, jako też w Kaplicy Greckiey w Zamku. Wieczorem teatr narodowy i całe miasto było oświecone.

Dnia 6 b. m. odprawił się na pokojach JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego obrządek religiyny chrztu Władysława *Siarczyńskiego*, syna Sekretarza Seymowego. JW. Minister Oświecenia Publicznego w skutku danego sobie w tey mierze polecenia od Nayjaśnieyszego Pana, w imieniu J. C. K. Mości trzymał do chrztu młodego *Siarczyńskiego*, wraz z uproszoną do tego aktu JO. Xiężną Namiestnikową. JW. Biskup *Zambrzycki* dopełnił powyższey ceremonii religiyney.

Minister Sekretarz Stanu

Ma honor udzielić Namiestnikowi wolą Nayjaśnieyszego Pana wypisaną, jak następuie:

„Gdy N. Cesarz i Król JMć zawiadomionym został o cyrkulującym paszkwilu za granicą drukowanym bez prawdziwego nazwiska autora, pod tytułem:

„*Journal historique des opérations militaires de la 7me* „*Division de Cavalerie Polonaise faisant partie du 4me* „*Corps de Cavalerie de réserve sous les ordres de Mr.* „*le Général de Division* Sokolnicki etc. etc. i zawierającym przytoczenia obrażające honor części woyska Polskiego, a mianowicie Jenerała brygady *Krukowieckiego*, „raczył Nayjaśnieyszy Pan oświadczyć: iż lubo zatrzymując tego Jenerała w swey służbie i dawszy mu zwierzchnie dowództwo Brygady, tém samém już go J. C. K. M. zasłonił od wszelkiego podeyrzenia, jednakże chcąc onemu „dać nowe w tém świadectwo, zaleca N. Pan Namiestnikowi, ażeby, stosując się do praw i urządzeń na podobne „przypadki trwających, zabronił przedawania i rozkazał „usunąć z handlu, exemplarze tegoż paszkwilu jako obeymujące *facta* nieugruntowane, lub też pod fałszywym „wystawione widokiem."

W *Warszawie* dnia 17 (29) kwietnia 1818.
(podpisano) Ignacy *Sobolewski*.

Dnia 14 maja, w kościele ś. Krzyża odprawi się uroczyste ogłoszenie ustanowienia Królewskiego Uniwersytetu w Warszawie.

Seym Królestwa Polskiego.

Izba Poselska.

Posiedzenie dnia 25 i 26 Kwietnia.

Gdy Izba Poselska o przeznaczoney godzinie zebrała się, JW. Marszałek zagaił posiedzenie mówiąc: iż po ukończeniu działań obradom Seymowym przeznaczonych w przedmiocie prawodawczym, do równie ważnych przystąpić dziś ma Izba czynności, gdzie wielkie dobrodzieystwo Konstytucyą Narodowi przez naylepszego z Królów zapewnione, ma zostać rozwiniętém. „Dziś to, rzekł, „w podanych petycyjach do Tronu kray przez swych „posłanników, naylepiey znających mieyscowe potrzeby „współbraci swoich, wynurzyć może szczerze i otwarcie Oycu ludu żądania swoje. Tym więc przedmiotem „zająć się mając, wzywam Członków Izby, aby Petycye, jakie mieć mogą, do Laski Marszałkowskiey złożyli, celem odczytania i postąpienia z niemi stosownie „do art. 156 statutu organicznego."

Po zagajeniu, JW. *Dembowski*, Poseł Kazimierski, zwrócił uwagę na art. 155 tegoż statutu i o odczytanie go dopraszał się.

Co gdy dopełnioném zostało, JW. Hrabia *Komorowski*, Poseł Kielecki, wniósł, iż z osnowy tego artykułu wynika pytanie, czyli na obecnych czynnościach Izby Arbitrowie mogą się znaydować, lub też do ustąpienia wezwani bydź mają?

JW. Marszałek odpowiadając oświadczył: „ Skoro Izba ma zamiar, stosownie do odczytanego artykułu 155, „ wziąć do rozwagi taki przedmiot, którym się już trudniła przez ciąg zebrania się obecnego, i nad podaniem „ prośby do Króla o wniesienie stosownego projektu do „ Prawa naradzać się, wtedy, na żądanie dziesiątey części Członków tey Izby, Arbitrowie przytomnemi bydź „ nie mogą; jeżeli zaś tylko Petycye przechodzić mają, „ w ówczas Arbitrowie mogą pozostać. Z resztą, rzecz „ tę zupełnie zostawiam woli Izby; co do mnie, tylko „ wykonanie prawa należy. „

Gdy Izba jednozgodnie życzenie swe dała słyszeć, iż resztę czasu Obrad swoich Petycyom jedynie chce poświęcić, wtedy JW. Hrabia *Komorowski* przymówił się, że ponieważ Seym dzisieyszy, który jest pierwszym i tyle ważnym, a nie ledwie mówiąc za wzór następnym ma służyć, oświadczył swe żądanie, aby Arbitrowie pozostali, i naocznemi świadkami bydź mogli łożonych chęci i prac Reprezentantów Narodu około dobra kraju. — Gdy tak roztrzygniętém zostało, że Izba samemi tylko Petycyami zatrudniać się będzie w przytomności Arbitrów, przybył do Izby właśnie w tęż chwilę Jego Cesarzewicowska Mość, W. Xiążę *Konstanty*, Deputowany z miasta Stołecznego *Warszawy* Cyrkułu 8go, i złożył do Laski Marszałkowskiey Petycyą w języku francuzkim za mieszkańcami przedmieścia *Pragi*, których jest Reprezentantem, aby los ich polepszonym został przez uiszczenie przypadającey im należytości za zburzone domy w czasie obwarowania tego przedmieścia. JW. Marszałek przystąpił do odczytania tey prośby, a następnie sam Jego Cesarzewicowska Mość, przymówił się, w słowach: *iż nie będąc tyle doskonałym w języku Polskim, aby mógł swe chęci wyłuszczyć, wolał przedstawić prośbę do Tronu za mieszkańcami, których jest Deputowanym, w języku tym, w którym wytłumaczyć się jest zdolny.*

Na co JW. *Rembieliński*, Poseł Biebrzański, w wyrazach pełnych uczucia składając dziękczynienie Jego Cesarzewicowskiey Mości, Wielkiemu Xięciu, że przy swey wysokiey godności, raczył się podjąć bydź Reprezentantem obywateli *Pragi* i los ich wziąść w swą opiekę, dodał w końcu tę myśl, czyliby nie należało podpisać jeszcze podaney petycyi przez więcey Członków tey-że Izby?

JW. Marszałek zwrócił uwagę JW. przymawiającego do osnowy prawa, w statucie organicznym oznaczonego; iż nie ma potrzeby więcey podpisów.

Po powyższych przymówieniach się, rzeczona petycya jednomyślnie przez Izbę dla podania jey do Tronu przyjętą została.

Następnie czytaną była petycya, aby liwerunki, do roku 1814 w naturze dawane, a przez antycypacyą na wiele lat zaawansowane, wynagrodzonemi bydź mogły.

Z powodu tego podania przymówił się Jego Cesarzewicowska Mość W. Xiążę, *iż ponieważ ten przedmiot jest w trakcie drogi dyplomatyczney, gdzie jeszcze trwają z tego powodu różne obrachunki z Dworami zagranicznemi, sądził przeto, że takowa prośba do Tronu mniey skutku zapewnić może.*

Izba Poselska takowém przymówieniem się przekonana o ważności wniosku, jako wynikającego z bliższey Jego Cesarzewicowskiey Mości znajomości stosunków dyplomatycznych, powyższą petycyą jednozgodnie odrzuciła.

Z kolei czytano różne petycye, które zajęły czas tak teraznieyszego posiedzenia, jako też następnych, to jest dnia 25 wieczorem i dnia 26 kwietnia. Skutkiem tych działań było, iż petycyy do Tronu, Izba Poselska 52 przyjęła, z których znakomitsze są następujące:

Względem uchylenia Monopolium Tabaki i Tytuniu.

Względem ograniczenia opłaty Liwerunkowey do existującey liczby woyska.

Względem uchylenia Monopolium Soli.

Względem podciągnienia Żydów do Kantonu.

Względem ustanowienia Banku Narodowego.

O ustanowieniu Sądów przysięgłych (*Jury d' accusation.*)

O ustanowieniu pewnych przepisów dla Władz Administracyynych.

Względem kontrassygnowania wszystkich ustaw Królewskich przez *respective* Ministrów, stosownie do Karty Konstytucyyney.

Względem dotacyy i opłat od Krzyżów francuzkich przez Francyą Polskim woyskowym zapewnionych, a na funduszach stałych tegoż kraju zabezpieczonych.

O dozwolenie wystawienia pomnika dla *Kościuszki.*

Prożba miasta *Warszawy* o zmnieyszenie opłat od szynków i innych przedmiotów.

O usunięciu Żydów od szynkowania wódką.

Względem wolności druku.

O pozwolenie wolnego wyprowadzania koni i wołów z Rossyi.

O ułożenię projektu Statutu Lokacyynego dla miast.

Petycye zaś, które, albo od szczególnych powiatów, albo osób o wsparcie domagających się były podane, Izba Poselska przyjęła w liczbie 22, z uznaniem do odesłania wprost pod rozstrzygnienie do Namiestnika Królewskiego.

Petycyy zaś przez Izbę Poselską odrzuconych było 26.

Przy zawieszeniu posiedzenia wieczorem w dniu 25, JW. Marszałek wyznaczył z Izby Poselskiey Deputacyą z osób:

JW. Hrabi *Męcińskiego*, Posła Radomskiego z Wojew: Kaliskiego.

JW. *Chwaliboga*, Posła Szkalmier:

JW. *Wąsowicza*, Posła Radomskiego z Wojew. Sandomierskiego.

JW. Hrabi *Mikorskiego*, Posła Gostyńs:

i JW. *Hakenszmit*, Deput: Krasnostawskiego i Chełmskiego, której polecił złożyć Jego Cesarzewicowskiey Mości W. Xięciu, jako Deputowanemu z Cyrkułu 8 miasta *Warszawy*, uczucia i podziękowanie Izby za łaskawe podjęcie się Reprezentancyi i dzielenie prac Seymowych.

Deputacya ta w dniu 26 kwietnia dopełniła danego sobie zlecenia, i zdała Izbie sprawę przez JW. Hrabię *Męcińskiego*, oświadczając, iż ten Nayjaśnieyszy Wielki Xiążę przyjął ją uprzeymie, z wynurzeniem dla serca każdego Polaka nayczulszém, oraz z zapewnieniem stałey swey przychylności i starania pomnażającego dobro tego kraju.

Podziękowanie zaś, które Deputacya w imieniu swey Izby złożyła przez usta rzeczonego JW. Hrabi *Męcińskiego*, jest następujące:

Nayjaśnieyszy Xiążę! Przychodząc tu w Deputacyi do Waszey Cesarzewicowskiey Mości od zgromadzoney Izby Reprezentantów Narodu Polskiego, mamy zaszczyt wynurzyć mu tegoż uczucia. Za naypierwsze dobrodziejstwo, które Narod Polski odebrał od ukochanego Króla swojego, rachuje to, iż Ciebie Nayjaśnieyszy Xiążę, Naczelnym Wodzem woyska Narodowego mianował. Patrzał Narod z wdzięcznością na niezmordowaną troskliwość Waszey Cesarzewicowskiey Mości w formowaniu i uporządkowaniu tegoż woyska. Szczęśliwy skutek uwieńczył staranie Twoje. Postawiłeś je w stopniu, iż honor Narodowi czyniąc z postaci, zapewnia jego troskliwość o utrzymanie w każdym wypadku sławy Imienia Polskiego. Podobało się jeszcze Waszey Cesarzewicowskiey Mości uświetnić osobą swoją Reprezentacyą Narodu. Byłeś naocznym świadkiem wolnych obrad naszych, byłeś świadkiem używania korzyści Konstytucyi, od naylepszego Króla nam dozwolonych. Widziałeś tysiączne dowody wdzięczności naszey dla Niego. Bądź tłumaczem uczuć Polaków dla ich Króla, a sam Nayjaśnieyszy Xiążę, racz przyjąć łaskawie ten dowód zaufania i wdzięczności narodowey dla Wysokiey Twojey Osoby.

Rapport Rady Stanu o dwuletnich czynnościach rządu.
(Ciąg dwónasty.)

Mennica. W kraju, który nie ma min własnych lub jeszcze nie ma ich w tym stanie, aby dostarczały na wybijanie monety krajowey, Mennica nie może obiecywać wielkich zysków, przy miernych atoli wystawia inne korzyści, i chroni od tych szkód, które mu napływ rozmaitych obcych monet, i widoki chciwego wexlarstwa zadaćby mogły, a nadewszystko, ułatwiając każdemu zbycie leżącego niepożytecznie kruszcu, martwy kapitał przerabia w czynny, i powiększa jego obiegiem siły handlu i wewnętrzney pomyślności. System menniczny, którego się trzymano w Xięztwie Warszawskiém, nie był wolnym od wad; wielki napływ monet przechodem różnych narodów przez tę

ziemię sprawiony; z szkodą krajowey monety odbywał bieg, i do wyprowadzenia iey za granice pomagał. System oznaczony Dekretem Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości z dnia pierwszego grudnia 1815 dając początek nowemu porządkowi rzeczy, dał krajowi wkrótce doświadczać widocznych korzyści. Stopa mennicza Polska zrównana z Rossyską zabezpiecza kray od napływu złey monety. Wolny bieg wszystkich monet w kraju, lecz zabronione ich przyymowanie do kass publicznych, zabezpiecza monetę krajową od wyprowadzenia za granice.

Zysk czysty z bicia monety krajowey wynosił z końcem roku 1816tego 205,000; na rok 1817 — 132,644.

Przyjęto za prawidło podział decymalny nayłatwieyszy do rachuby.

Już według nowey stopy Królestwa Polskiego od miesiąca stycznia 16 do ostatniego lutego 1818 wybito:

w Złocie	- -	5,021,700 zł.	
w Srebrze	- -	23,606,327 zł.	
w Miedzi	- -	265,241 zł. pols.	16 gr.
w zdawkowey monecie	-	700,000 zł.	
w ogóle	-	29,593,268 zł.	— 16 gr.

Od pierwszego otwarcia mennicy w roku 1810 wybito: - - - 59,224,050 zł. pols. 3 gr.

Zabudowania menniczne od lat przeszło pięciudziesiąt nie były z gruntownością wspierane. Machiny do robienia monet używaniem nadpsute nie były w stanie wybijać monety z należną co do formy dokładnością.

Z rozkazu Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości zostały sporządzone machiny menniczne w *Petersburgu* według nayświeższych wzorów mechaniki. Wystawiono dom w *Warszawie* dla ich umieszczenia; koszt cały na ten przedmiot z zysków mennicznych przeznaczony wynosi 463,036 złotych groszy 8. W końcu roku 1818 zacznie się wybijanie pieniędzy machiną parową tym kształtem i dokładnością, jakiey wzór wystawują pieniądze Rossyyskie, Francuzkie i inne, im trudnieysze do załszowania, tém większą dające rękoymią kredytowi krajowemu.

Te źrzódła, te do ich odżywienia użyte środki sprawiły powyżey wystawiony stan Skarbu; atoli czyliż obecną jego pomyślnością łudzić się należy?

Wydatkom, których przytomna chwila wymaga, wasza Cesarsko-Królewska Mość dać możesz rozległość lub ograniczenie; lecz nie uległa przeszłość z swojemi ciężarami czeka na pochłonienie zaległych Skarbu funduszów, które dotąd swoim wpływem biegnące dochody zwiększały.

Obligacye hipoteczne, zatrzymana woysku i urzędnikom za Xięztwa Warszawskiego płaca, zabory wojen, nabycie summ Pruskich, dług święty mieszkańcom *Pragi* i *Zamościa* za zburzone domy, inne rozmaite zobowiązania, stawiają kray w położeniu, w którém razem jest dla siebie dłużnikiem i wierzycielem, jak jest równie wierzycielem i dłużnikiem dla sąsiadów, a dopiero rozwikłanie tych mozolnych rachunków okaże, jaki jest jego prawdziwy bilans.

Kommissya Skarbu w ciągu swoich spraw doznawała wpływu zadłużoney przeszłości; zmuszoną ona była wyliczyć znaczną summę na utrzymanie w kredycie obligacyy hipotecznych Xięztwa Warszawskiego, tudzież na porachunek procentów za domy rozebrane mieszkańcom *Pragi* i t. d.

Dostrzegasz W. C. K. Mość, iż w ciągu półtrzecio-rocznych wpływów dochody niestałe przeniosły spodziewane dochody, kiedy stałe i gruntowe zwolna się wzmagając, jeszcze się do zakreśloney sobie wysokości wznieść nie mogły; widoczny dowód, że jak pierwszym źrzódło swoje w codziennych potrzebach człowieka mającym sama woyna i zaburzenia nie szkodzą, a chwila pokoju i swobody ich wzrost nagle powiększa, tak gruntowe nietylko przez nieszczęścia woyny w źrzódle swojem nikną, lecz z wydobywającą się powolnie z spustoszenia, a tylu klęskom ulegającą ziemią, powolnie odzywają się i krzepią.

Z tego doświadczenia jasny godzi się uczynić wniosek, że na podatkach niestałych spoczywa pewność i niezmienność wpływów, a zatém i one w systemacie finansowym mniey są zmięszane z podatkami stałemi; im ich oddział jest wyraźnieyszy, tém dola Skarbu pomyślnieysza. Nie szczyci się tym systematem podatkowanie nasze; potrzeba jego poprawy jest konieczną, a zatém nie mogła nie bydź obecną Kommissyi namysłom. Pracowała więc ona nad projektem, a w układzie jego nad wynalezieniem takiey w podatkowaniu zasady, przez którąby bez obarczenia rolnictwa kray, który bez dostarczających na swoje potrzeby zapasów zakwitnąć nie może, znalazł w pomyślności publicznego Skarbu powszechney pomyślności porękę; to ważne dzieło W. C. K. Mość sobie zachować raczyłeś. Mądrość Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości powiększy nim liczbę dobrodzieystw, i dopełni uszczęśliwienia narodu, którego pod łaskawém berłem Jego kosztować zaczął.

FRANCYA.

(*Z gaz. berl. i z korr. hamburg.*) *Paryż dnia 27 kwietnia.* Na posiedzenie Izby Deputowanych d. 25 t. m. wprowadzonych zostało siedmiu Ministrów. Przybyli oni z tém poleceniem, ażeby w imieniu Królewskim dali wiadomość Izbie. Mieysca za Ministrami zajęli podsekretarzowie stanu. Prezydent *de Serre* wezwał Xięcia *Richelieu* do przełożenia rzeczy, a ten wstąpił na mównicę i mówił:

Panowie moi! Przy otwarciu tegorocznych posiedzeń, oświadczył wam Król swoje nadzieje, iż ciężary oyczyznę naszą uciskające zmnieyszą się, a kray nasz oswobodzonym zostanie. Przychodzimy dzisiay z rozkazu jego, uwiadomić was o skutku ukończonych już układów, i żądać od was środków, przez któreby takowe układy zawarte bydź mogły, których ukończenia oczekiwać powinniśmy jeszcze przed nowém zebraniem się waszém w tych murach.

Przy podpisaniu traktatu z d. 20 marca 1814 wszystkie układające się mocarstwa zrzekły się wzajemnie summ, które sobie winne były. Ale zrzekając się tym sposobem części praw swoich, musiały jednak zapewnić prawa osób prywatnych; wyraźne warunki zabezpieczyły też ich zadosyćuczynienie. Francya obowiązała się formalnie do likwidacyi i opłaty summ, które zewnątrz kraju swego osobom prywatnym i szczególnym korporacyom, skutkiem formalnych umow, zawiniła. Zaymowano się już użyciem potrzebnych środków do wypełnienia obowiązku, któryby Francya sama sobie nałożyła; gdy okropne wypadki 1815 odjęły wszelką nadzieję spokoyności i pomyślności. Po tey smutney epoce Francya uciśnioną została ciężarami dwojakiego rodzaju: jedne zasadzały się na traktacie z d. 30 maja 1814; drugie powstały z traktatu d. 21 listopada 1815; i zamiast poddanych obcych rządów, też same rządy stały się naszymi wierzycielami.

Nie odmieniło to wprawdzie rzeczywistego względu rzeczy; oznaczenie zadłużenia się względem osób prywatnych i szczególnych korporacyy zewnątrz kraju francuzkiego polega zawsze tylko na zasadach prawa obywatelskiego, oddzielnego od wszelkiey umowy polityczney. Francya na zapłacenie tych długów wskazała naprzód kapitał 7 milionow dochodu; potem jeszcze dopełniający kapitał 2 milionów dochodu. Na podawanie pretensyy termin jednoroczny przedłużony został. Termin takowy zakończył się d. 28 lutego 1817.

Tu okazało się, że pretensye te przewyższały daleko oznaczone summy, które oczewiście możność Francyi przechodiły. Ministrowie Królewscy pospieszyli zatém przełożyć obcym dworom ten niespodziewany wypadek. Rozpoczęto układy; dla okazania obcym rządom stanu, do któregoby Francya przez umowy te przyszła; umowy, które z zupełną rzetelnością i dla dobra wszystkich narodów zawarte zostały. Król użył głosu zaufania i otwartości. Udał się do Monarchów, którzy godnymi byli go wysłuchać. Zyczyłbym (mówił daley Minister), ażeby można było dadź poznać wszystkie trudności, które złączone są z podobnémi układami; układami, jakich może w rocznikach polityki przykładu nie mamy. Nie była to walka przeciw powszechnemu widokowi, nie przeciw politycznemu zawikłaniu; ale walką przeciw często przesadzonym pretensyom massy wierzycielów, wprawdzie uroczyście do udowodnienia ich wezwanych, którzy ze wszystkich części Europy na rządy swoje nalegały, ażeby żadney pretensyi nie zaniedbały i którzy, że tak powiem, prawa im tego przeczyli. Trudności te, nieznanego dotąd w publicznych sprawach rodzaju, stałyby się może nieprzezwyciężonemi, bez tych zasad słuszności, powodujących Ministrami, którym poruczone było czuwanie i popieranie sprawy Narodów, bez tey bezstronności i umiarkowania znakomitego pośrednika, którego ufność Europy wybrała do przodkowania w tych tak ważnych układach. Przyszły one już do końca — Zawarte nanowo układy ze wszystkiemi państwami, które należały do traktatu z dnia 20 listopada 1815, oznaczyły wyraźnie dług Francyi względem ich poddanych i sposoby, jakiemi Francya uwolnić się od niego może. N. Pan rozkazał nam uwiadomić Was o tym wypadku;

)i(

nim się złożą akta, po nastaniu ich ratyfikacyi, i pozwoleniu ogłoszenia ich treści.

Rozmaite układy, które teraz zawarto, obowiązują nas do wypłacenia dla Hiszpanii 1 milion, mocarstwom stałego lądu 12 milionow 40,000 fr. a dla Anglii 3 miliony; a zatem do obmyślenia 16,040,000 fr. *dochodów*. N. Pan poruczył nam, przełożyć wam *Prawo*, które urządzić ma wciągnienie ich do wielkiey xięgi. — Tak więc zamkniętą i zapełnioną będzie nazawsze przepaść, którey głębokości nie można było zgruntować w roku 1815. — Massa podanych reklamacyy wynosiła 1,600 milionów; po niektórych odtrąceniach i kompensacyach zostało do zlikwidowania 1,390 milionów. Otrzymana redukcya na 16 milionów dochodów jest tém, czego dopiąć można było. Mieliśmy jeszcze opłacić w gotowym groszu procenta, które od nastania długu, to jest od 20 listopada 1815 wypadały; żądano 12 milionów. Ale Francya *uwolnioną* została od tego i podobnych temu obowiązków. Dochody te wnoszone będą interesowanym mocarstwom co miesiąc w jedney 12tey części całkowitey summy. Właściwe załatwienie pretensyi poddanych, przyymą na siebie mocarstwa, do których poddani ci należą.

A tak (mówił daley Xiążę *Richelieu*) od chwili téy nie ma już żadnego punktu sprzeczki, żadney przyczyny, żadnego powodu do nieporozumień. Francya dopełniła wszystkich przyjętych obowiązków. Nadeszła chwila, w którey osiągnąć musi nagrodę mężnego poświęcenia się swego. Teraz, kiedy ciężkich warunków traktatami przepisanych dopełniła, może się spodziewać, że mocarstwa europeyskie również dopełnią tych, które do ulżenia nam służą. Traktat z d. 20 listopada brzmi, jak następuie: „Woyskowe zajęcie Francyi *może* ustać z trzecim rokiem." Czas ten zbliża się, a w oyczyznie naszey serca wszystkich poruszone są nadzieją zbliżenia się chwili, w którey na ziemi francuzkiey tylko francuzkie powiewać będą chorągwie. Monarchowie zabierają się do zjazdu, na którym wielkie pytanie, które obeymuje losy Europy, rozwiązać mają. Świetne to ziednoczenie się nie jest połączeniem siły przeciw niemocy. Zasadza się ono na sprawiedliwości. Oświadczone już zamysły Monarchów poprzedziły ich postanowienie. Skłonią się oni do życzeń Króla; życzeń, które Król z całą swoją dzieli rodziną; a ta je dzieli z całą Francyą. Słyszeliście już o tém życzeniu, i wiadomo wam, że warunki, których uskutecznienie wy, Panowie moi, uchwalicie, nie są jedynemi, któreśmy z sumienną ściśłością postrzegali.— Albowiem w rzeczy samey, zupełna spokoyność panuje we Francyi; urządzenia nasze rozwijają się, i ustalają się tém spieszniey, gdyż w tak czynney epoce, jak nasza, dni ważnością lat się odznaczają. Karta konstytucyyna otwarta i przystępna dla wszystkich partyy, obeymuje one w swojem łonie; nie dla tego, aby je rozdarły, ale, żeby się w niém połączyły i znikły. Była jedna chwila, w którey zdawały się chcieć podnieść swą głowę, ale dzielność króla rozbroiła je; a jedyny ten przykład służy dla wielu. Nawet dręcząca nędza roku przeszłego nie zdołała przywieść ludu do zaburzenia. Czegoż się w przyszłości lękać można, kiedy, wpośród tak niesprzyjających okoliczności, prawa monarchia okazała się tak dzielną? Czegoż się spodziewać nie należy pod dobroczynném berłem Króla francuzkiego?

Jednakże, ażeby tak pomyślnym widokom nic się nie sprzeciwiało, potrzeba nam jeszcze ostatnią uprzątnąć zawadę; mamy to wypłacić, co jeszcze pozostało z długu 700 milionów, które na nas włożone zostały artykułem 4 traktatu z dnia 20 listopada. Król pokłada ufność w waszey gorliwości w przyśpieszeniu ostatniey chwili zupełnego oswobodzenia Francyi. Nayjaśnieyszy Pan poruczył nam, otrzymać od was na przypadek potrzeby kredyt, na 24 miliony dochodu. Mówię o kredycie tym *na przypadek potrzeby*, gdyż użyty będzie tylko w tém zdarzeniu, które go jedynie potrzebném uczynić może, to jest: w zdarzeniu rzeczywistego oswobodzenia naszego kraju. W każdém zdarzeniu zdaną wam będzie sprawa na naybliższem zwołaniu Izb. Bez tego kredytu trudnoby nam było w tey przerwie czasu czynić układy, nadadź im wagę i ostatecznie je załatwiać; i niewątpimy, że w tak nader ważney okoliczności, Wy, Panowie moi, użyczycie zapewne rządowi środków, których do osiągnienia tego skutku potrzebuje.

Minister wniósł potém projekt do prawa z d. 25 kwietnia, w którym wyrażono: 1) Dla zupełnego uskutecznienia warunków, przyjętych traktatami z d. 30 maja 1814 i 20 listopada 1815, tyczących się opłaty długów, które Francya przed tą epoką zewnątrz teraźnieyszego terrytoryum swego zaciągnęła, ma bydź wpisany do wielkiey xięgi ciągły dochod roczny 16,040,000 franków od kapitału 320,800,000 fr. 2) Dla ministra skarbu otworzony bydź ma kredyt na 24 milionów *dochodu rocznego*, jedynie tylko na rzecz wypłaty summ mocarstwóm sprzymierzonym należnych. 3) W ciągu zgromadzenia Izb w 1818 będzie im zdana sprawa o drugiém z tych dwóch działań.

Projekt ten, na wniesienie prezydenta, ma bydź wydrukowany, rozdany, a dnia 27 wzięty będzie na rozwagę.

Dnia 24 i 25 w dalszym ciągu roztrząsań budżetu, budżet ministeryum powszechney policyi, oraz przeznaczone do negocyacyy pieniężnych 17 milionów, przyjęte zostały. Hrabia *de la Bourdonnaye* mówił mocno przeciw tajemnym wydatkóm deputacyi policyi powszechney, jednakże bez skutku. Również i Pan *Villele* nie nie dokazał. Tém większe wrażenie sprawiła mowa ministra spraw wewnętrznych.

Hrabini *Gothland* (Królowa Szwedzka), z wielą Szwedami swego orszaku, obecną była na posiedzeniu Izby Deputowanych d. 25 t. m.

Paryż, dnia 29 kwietnia. Król pozwolił wielu osobom odmienić nazwisko. Pan *Azewar de Labaume*, jeden z prześladowców *Ludwika XVI*, przybrał sobie imie *Adhémart*, drugi nazwał się *Leroy* etc.

Pewną jest, że Xiążę *Wellington* na początku przyszłego miesiąca wyjedzie z *Paryża* do *Londynu*. Około ostatnich dni maja przybędzie do *Cambrai*, główney kwatery swojey, i zabawi tam do czasu, w którym Monarchowie, w jedném mieście nadreńskiem zebrani, nie rozstrzygną: czy woysko zaymujące wyprowadzone bydź może z Francyi, bez narażenia na niebezpieczeństwo państw sąsiedzkich.

Postanowiono już, że proces, z powodu uczynionego na życie Xięcia *Wellingtona* zamachu, odbywać się będzie publicznie przed królewskim trybunałem paryzkim. Instrukcya tego processu zbliża się do końca. Skoro tylko akt oskarżenia ułożony zostanie, wszystkie okoliczności tego ważnego processu ogłoszone będą.

Hrabia *Croquembourg*, którego d. 24 lutego przy wejściu do teatru opery przytrzymano, puszczony został na wolność.

Dnia 27 podali ministrowie Izbie Deputowanych dwa projekta do prawa. Tyczyły się one budowy kanału *Ourcq* pod *Paryżem*, i mostu przez rzekę *Dordogne* pod *Bordeaux*. Potem zaymowała się Izba roztrząsaniem budżetu finansowego. Roztrząsanie artykułu, w którym jest mowa o pożyczce ku załatwietniu wydatków, dał powód do żywych rozpraw. Na pytanie: czy minister ma bydź upoważniony do zapisania w wielkiey xiędze 16 milionów dochodów dla pożyczek i negocyacyy pieniężnych na rok 1818, zabrali głos PP. *Ganilh* d. 27, a *Bignon* d. 28. Pan *Ganilh* podawał inny sposób zaciągnienia pożyczki na rok 1818; twierdził on, iż nie należało pozwalać w r. 1817 ministrowi skarbu, negocyować ówczesnemi dochodami na pożyczkę przeznaczonemi; że to stało się powodem do wielkich nadużyć; że w *Amszterdamie* dochody przedawane były po 57 fr. 10 cent., kiedy za nie w *Paryżu* po 59 fr. płacono. Dowodził, że koszta na negocyacye pieniężne wyniosły ogromną summę 22 milionów; że izba powinna zapobiedz na przyszłość podobnym procentóm i stratom; że zagraniczni bankierowie korzystali przy tem więcey 60 milionów. Wnosił, ażeby w sposob dodatku postanowić, iżby pożyczka na rok 1818 nie inaczey, jak po uprzedniey *konkurrencyi*, zawartą była, a pierwsi z podpisujących obowiązani byli złożyć zupełną wartość swoich subskrypcyy.

Dozwala się drukować. Z. Niemczewski Dziekan Komit. Cenz. Czł.— w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism peryodycznych.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 38.

Wilno dnia 10 maja 1818 roku.

Wilno.

Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności

Podaie do publiczney wiadomości o ofiarach, od początku teraznieyszego roku dla domu ubogich uczynionych, które jeszcze ogłoszone nie były.

W miesiącu styczniu. Zeszły ś. p. obywatel miasta Wilna, Franciszek Jakubowski, testamentem 16 grudnia przeszłego roku datowanym, zapisał na zakład dobroczynności r. s. 500, które Exekutorowie testamentu, WW. Franciszek Poznański i Marcin Pozlewicz, do kassy Towarzystwa wnieśli. — Od osoby zapisaney w xiędze ofiar literami X. L. przysłano ofiary r. s. 11. — Osoba nieznaioma, przy wizycie domu, złożyła ofiary r. s. 3. — JW. JX. Golański, Dziekan Uniwersytetu Wileń., ofiarował konia, za którego wzięto r. s. 36. — P. Moritz Xięgarz ofiarował, dla szkółki domowey xiążeczkę pięknych wzorów pisania, przy tém 39 formatek do pisania. — Dama żądająca niewymienienia nazwiska, ofiarowała wełniany kaftanik na drutach robiony, wygrany na loteryi. — JW. Ak. Rad. Sta. Bucharski, Litewski Poczt Dyrektor, ofiarował r. s. 10.

Miesiąc luty, W. Stanisław Bortkiewicz przysłał grochu beczkę 1. — Osoba nieznajoma czer. zł. 1.

Miesiąc marzec JW. Hrabini Przezdziecka, przy wizycie domu, ofiarowała czer. zł. 1. — JW. Woyska Gorecka przysłała w ofiarze czer. zł. 3. — W. Strabczy Paniewski mięty pieprzowey funtów 120.

Miesiąc kwiecień. Osoby żądające niewymienienia nazwisk, przez ręce W. Profes. Groddeck, wniosły do kassy r. s. 112 k. 20. — JW. Radzca Stanu Baliński, przy wizycie domu, ofiarował czer. z. 1. — JWW. Wańkowiczówny, przy wizycie domu, ofiarowały r. s. 2. — Osoba nieznajoma przy wizycie domu, r. s. 1. — Osoba niewiadoma, przy wizycie domu, r. s. 1. — JW. Eustachi Zabiełło, przy wizycie domu, r. s. 1. — JW. Jenerał Bystram ofiarował czer. zł. 1. — Tenże JW. Bystram przysłał parę bułanych koni sprzęgłych. — WW. Panny Bernardynki Wileń. Klasztoru ś. Michała, ofiarowały żyta beczkę.

Miesiąc may. Osoba niewiadoma przysłała pół beczki buraków. — Z wygranego zakładu wniesiono do kassy czer. zł. 1, nadto r. s. 1. — W. Józef Zawadzki, Typograf Uniwersytetu Wileń. ofiarował 40 exemp. nauki chrześcijańskiey, przez Belarmina Kardyn. dla użytku dzieci w domu dobroczonności będących. — W. A. dostarczał dla szkółki przez pół roku papieru, piór, ołowków, świec, kredy, atramentu etc.

Przelane obligi różnych osób, po uzyskaniu za nie pieniędzy, ogłoszonemi zostaną.

Francya. (*Ciąg dalszy*)

Pan *Bignon* roztrząsał rzecz tę we względzie politycznym, zwracał uwagę na to: iż nie należy nadwerężać dochodów państwa, gdyż skutkiem ich nadwerężenia jest upadek państw, stosował to do niektórych państw europeyskich, i zakończył wniesieniem, ażeby żądane od Ministra skarbu 16 milionów dochodów, zmnieyszyć do 12 milionów, tém bardziey, że Minister mówił sam o możności obeyścia się 12 milionami. Dowodził, że systemat pożyczkowy: 1) cenę pierwszych potrzeb życia rzeczywiście podnosi, 2) nayużyteczniejszą klassę rolników naymocniey uciska, 3) robi nas służalcami obcych, gdyż w większey części cudzoziemcy są pożyczalnikami i wierzycielami Francyi. Wyliczył: że na początku 1816 wpisane do wielkiey xięgi procenta od długu krajowego wynosiły 80,507,240 franków. Teraz ich opłata, licząc i te 16 milionów, wyniesie 148,782,788 fr.

W przeciągu więc 3ch lat dług krajowy powiększony został, o 1,365,110,960 fr. Po ukończeniu likwidacyi zagraniczney wyniesie przeszło 4,000 milionów, t. j. w kilku latach powiększonym się okaże o 2,500 milionow. Powiększenie się takowe mogło nastąpić tylko z pomocą kredytu. Wzdryga się mówca na ten, z pierwszego pozoru łatwy środek, który tyle niezmiernych ofiar wymaga, które iednak dla tego chętnie przyymują, że je potrzebą usprawiedliwiają. Kredyt iest to gangrena, która w krótkim ciągu lat całe polityczne ciało zniszczy. (Wydrukowanie mowy jego, oraz mowy Pana *Ganilh*, powszechnie żądane i uchwalone zostało.) W żadney chwili i w żadnym punkcie nie były rozprawy żywszemi jak d. 28 t. m. z powodu powyższego wniesienia Pana *Ganilh*, względem wprowadzenia konkurrencyi. Członkowie nazywali siebie nawzajem oszczercami. Prezydent miał wiele pracy w przywróceniu porządku. Ale nakoniec, gdy do głosowania przyszło, zgromadzenie, po wysłuchaniu Ministra skarbu, odrzuciło wniesienia PP. *Ganilh* i *Bigoona*, i przyięło pierwiastkowe artykuły budżetu ministeryum skarbowego, względem pożyczki na rok 1818. Panu *Villele* czyniono zarzuty, że przeszedł na stronę Ministrów.

Gdy pewnie już konkordat nie będzie Izbom podany, wypada z okoliczności tey żałować naybardziey ubogich arcybiskupów i biskupów, którzy podług brzmienia konkordatu, w liczbie 92, mianowani już zostali. Za nadto wielki był pośpiech w tém ich mianowaniu, a żaden teraz nie ma dyecezyi. Dawniey nie jeden z nich był plebanem, drugi zakonnikiem, trzeci jeneralnym wikuryuszem etc. Po zaszłém mianowaniu udali się do *Paryża*, posporządzali sobie ekwipaże i opatrzyli się w przyzwoitą nowey godności swey usługę, a to wszystko na kredyt, w nadziei przyszłych dochodów. Jeden z tych nieszczęśliwych odkrył się z żalem dawnemu przyjacielowi swemu, Xiędzu *de Pradt*, i prosił go o pomoc, widząc, że jest bardzo bogatym. Ale ten, który razem jest także bardzo skąpym, wyśmiał go tylko, i przykre położenie człowieka tego wszędzie rozgłosił.

Gazety paryzkie donosiły, że niektórzy żołnierze z 3go regimentu gwardyi Królewskiey, podochociwszy sobie wszczęli kłótnią, oparli się przywołaney dla przywrócenia porządku gwardyi narodowey, i ranili kilku obywateli; jeden z żołnierzy gwardyi narodowey, winiarz *Hadengue*, miał być tak mocno w głowę raniony, iż potrzeba było trepanować; wytrwałość gwardyi narodowey przezwyciężyła nakoniec; 2ch żołnierzy, nazwiskiem *Coulau* i *Guignalet*, którzy obwinieni są o zranienie owego winiarza, stawieni być mają przed 2gim sądem wojennym. Doniesienia prywatne wystawują rzecz daleko ważnieyszą, i twierdzą, że gwardya Królewska pędzoną była wzdłuż pobrzeża Sekwany aż pod pałac *Louvre;* tam wmieszali się do bitwy Szwaycarowie, i aż za przybyciem officerów, jenerałów i marszałków, spokoyność przywróconą została; jednak następnego dnia chodziły jeszcze patrole gwardyi narodowey po wszystkich ulicach paryzkich, i żaden żołnierz gwardyi Królewskiey nie mógł się ukazać na ulicy.

Anglia.

(*z Korr. hamb.*) *Londyn, dnia 28 kwietnia.* Dopóki 30—40 nayzapalczywszych demagogów było w zakładzie, i akt zawieszenia w całey utrzymywał się mocy, nie czyniono żadnych zamachów na zaburzenie publiczney spokoyności, i nie zwoływano zgromadzeń niższych klass narodu. Ale ledwie zakładnicy wypuszczeni zostali, i akt *Habeas corpus* przywrócono, nanowo jesteśmy zagrożeni nowemi, spafieldskiemi zaburzeniami. Przed kilką dniami przybito po rogach ulic karteczki w następney treści:

„*Prawa Brytańczyków.* Uwiadamia się, że dnia 4 maja, w poniedziałek, o godzinie 12stey południowey, będzie zgromadzenie mieszkańców *Middlesex*, którzy, będąc wyzuci ze swobod, chcą prosić Xiążęcia Rejenta, ażeby wziął pod rozwagę cierpienie pracujących klass ludu, rownie jak zbliżające się do nędzy położenie wszystkich przemysłowych ludzi, którzy żadnych nieodziedziczyli majątków, proszą także, ażeby się zastanowił nad potrzebą udzielenia im pomocy i nad tém jakieby wynikły korzyści z przyprowadzenia do skutku reformy parlamentu. Aby utrzymać roczne parlamenta, powszechne zgodzenie się i głosowanie przez głosy sekretne, aby zachować w 3ch królestwach społeczne i obywatelskie prawa pracowitey klassy, z którey biorą początek świetność, zbytek i dostatki, króla, xięży i szlachty. Nakoniec chcą prosić Xięcia Rejenta, aby powściągnął powszechne nieszczęścia i przez to pomnożył bezpieczeństwo i chwałę korony.“

(podpisano) *Henryk Hunt* Esq., Prezydujący Th. Whatman, Sekretarz.

To jednak ogłoszenie nie wzięło skutku, i wziąć niemoże: bo akt parlamentowy przeciw tumultom, do dnia 24 lipca jest obowiązującym. Jeśli zgromadzenie ludu ma bydź ważnem i obowiązującém, obwieszczenie powinno bydź podpisane przez 7miu właścicieli domów, w gazecie wydrukowane, lub pisarzowi Sądu pokoju udzielone pięcią dniami przed zgromadzeniem.

Dnia 27 przepłynęła około *Yarmouth* wyprawa do północnego bieguna przeznaczona.

Lord *Castlereagh* jest nieco słaby, i nieznaydował się przez dni kilka w Izbie niższey.

Wiadomości z *Mexyku* donoszą, że napadnienie hiszpańskiego jenerała *Linan* na twierdzę *San Gregorio* skutku nie wzięło, z przyczyny śmierci Jenerała *Peneranda*: przy tey okoliczności zginęło bardzo wiele żołnierzy.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Król Saski był nieco słabym: lecz już do zdrowia powrócił.

Wiadomość o mającém się do Hannoweru wprowadzić używaniu tortur tak wielkie zrobiła wrażenie, że Xiążę *Cambridge*, który się właśnie w tenczas w *Cassel* znaydował, jak nayprędzey do Hannoweru powrócił.

Listy prywatne z ziemi Siedmiogrodzkiey wspominają o mocném trzęsieniu ziemi, które się dało uczuć w *Hermanstadt*: lecz dotąd nie ma dokładnieyszych o tém wiadomości.

W *Szwecyi* w roku tym Wielkanoc i Zielone świątki będą obchodzone tygodniem jednym późniey, aniżeli w *Norwegii*.

Jedna z gazet francuzkich wyraża: Prawa i Sędziowie nasi, drogą dotąd sobie zwyczayną, w krótce do tego doprowadzą, że dla autorow równymże będzie zaszczytem stać przed Sądem, jak należeć do Akademii.

Stelmach jeden w *Bamberdze* wydoskonalił wózki *draisinami* zwane, do tego stopnia, że robi takie, w których cztery osoby siedzieć mogą, a stojąc, z tyłu służący bez znacznego trudu woz w biegu utrzymuje.

Xiążę *Talleyrand* widząc, że usiłowania jego w Izbie Parów są bezskuteczne, miał postanowić wyjechać do Angli, nie czekając końca tegorocznego zebrania się Izb.

Bonaparte powiadał, iż gdy tyle nadzwyczaynych przeżył wypadków, bynaymnieyby się nie zadziwił, jeśliby go sam rząd angielski jeszcze raz na powrot przyzwał.

Ogłoszenia.

1. Po zmarłym ś. p. Thadeuszu Grodeckim Adwokacie Sądu Głównego Gubernii Grodzieńskiey, pozostały niektórych osób papiery jeszcze dotąd nieodebrane, które poniżey są wyspecyfikowane, przeto niżey podpisany brat zmarłego Thadeusza Antoni Grodecki Adwokat Sądu Gł. Grodzień. mający mieszkanie w mieście Grodnie w domu W. Zadarnowskiego, ma honor wezwać, ażeby interessowani dla odebrania papierów sami osobiście, raczyli do miasta Grodna przybydź, lub swych plenipotentow (powierzając do zwrotu rewersa zmarłego Thadeusza Grodeckiego) przysłać.

W. Jana Eysymonta, z W. Woyską Eysmątową i dalszemi. WW. Romanowiczów z Baranowską i dalszemi. Bochuszewiczów z Leybą. W. Postolskiego z Woyciechowiczową. Star. Nochima Jckowicza z Szukiewiczami i dalszemi, Wolfowicza z Pancewiczem, Hlebowicza z Sarosiekami, Jana Eysymonta z Paweckim, JW. Lachnickiego z Dziekońskim, Bochuszewicza, Adamowskiego z Wólnerem, Fascykuł papierów Xiędza Sadkowskiego z różnemi, Jana Eysymonta z Sukcessorami Eysmonta Woyskiego, papiery Buchowieckiego z różnemi, Hanzelmana i Mrozowskiego, WW. Politalskiego, Kłanickiego i dalszemi, Adamowicza z Rymaszewskim, JJXX. Dominikanów Grodzieńskich, z W. Marcinem Powołańskim, JP. Skibińskiego z WW. Parczewskiemi, Pozew W. Alexandra Bohuszewicza z Zydami, JO. Xcia Swiatopelki z JO. XX. Radziwiłłami, W. Xiędza Misztowta z kahałem Grodzieńskim, Staroz. Josiela Szymnera z Szlomą Josielowiczem i dalszemi, JP. Sosenki z Hrabim Pociejem, W. Kościney z Kościami i dalszemi, Swieckiswicza i Żomoytela z Jakowickim, JP. Korzeniewskiepo z W. Ryłłą, Żydów Słonimskich z W. Radowickim, JP. Sapieżki z Staroz. Icko Abramowiczem, WW. Romerow z Woysiatem, W. Bohuszewiczowey z Bułharynem, W. Woyciecha Narbuta z Narbutami, W. JX. Rudzkiego Kanonika, z dalszemi z Samorokami, JP. Rouby z Karłowiczem, WW. Karłowiczów, z JWW. Dziekońskiemi, W. Mateusza Raudonowicza z Kamińskim, Staroz. Jankiela Owsiejowicza Pipki z Julianną Sotecką, W. Mikołaia Narbuta z Narbutami, W. Sudnika z W. Krupowiczem, W. Benedykta Skindera z Laskowiczem, JP. Macieia Nacewicza z Nacewiczami, W. Bańkowskiego z Pacewiczem, JP. Jana Popławskiego z Zabłockiemi, W. Kazimierza Narbuta z Rotterem, Star. Bondeta Welwelowicza Miutura z Jakubem Geysztorom, JP. Jana Czeczota z Mioskiemi, W. Franciszki Skinderowey z W. Piotrem Zabą, W. Teodora Daneyki z Daneykami. Star. Michała Weyszteyna z kredytorami kupca Dalkowskiego, JW. Chodkiewicza z Markiewiczami, Kahału Słonim. z W. Konopką, i Zydem, Gierszona Harkauzgo, z Izraelowiczem, Sosenki z Szwańskim, W. Pucilowskiego w Interesie W. Kamieńskiego, JP. Walickiego z Sylwestrowiczem, Jana Szylinga, WW. Alexandra i Bolesława Romera z Karłowiczami, WW. Sylwestrowiczow z JW. Zyłakiem, W. Kozakiewicza z Giedroyciami, Star. Szlomy Notkowicza z WW. Grabskiemi, Reszta papierów Tyszkiewiczow, Potockich i Szabuniewiczow z WW. Zawiszami, po odbyciu sprawy w Sądzie Głównym.

Takowy regestr papierow podpisuię, Antoni Grodecki adwokat Sądu Głównego Grodz, mieszkający w Grodnie w domu W. Zadarnowskiego.

Zapozew Edyktalny, Sąd Policyi Poprawczey obwodu Bialskiego w Woiewodztwie Podlaskiem.

Na mocy tak upoważnienia od Wysokiego Sądu Kryminalnego woiewodzw Lubelskiego i Podlaskiego do 28 lipca r. b. jako też, §. 491. U. K. etc. zapozywa ninieyszym pracowitego Jaska Pacholaka prawdziwie Rozen zwanego, włościanina ze wsi Suchey woli powiatu Radzyńskiego a z aresztu tuteyszego poprawczego zbiegłego, który o dokonaną na sobie starozakonnego Judki Chaymowicza z miasta Włodawy, handlem wolów trudniącym się, zbrodnią rozboiu, ztych powodow prawnie obwinionym został, iż gdy tenże Judko z Pragi zpod Warszawy dnia 20 kwietnia 1816 do Włodawy powracał i w dalszą drogę ku domowi udawał się, wjechawszy w las Suchowolski o ćwierć mili od tey wsi odległey, wybiegłszy Jasko Pacholak z tegoż lasu z siekierą, uczepił się budki, którą ten żyd iechał pod pretextem ażeby go podwiozł, a uiechawszy tak ze ćwierć mili drogi, wciągnąwszy tegoż żyda z budą w bok lasu zgościnca, tam go na ziemię powaliwszy i odebrawszy od niego 290 czer. w złocie groził mu zabiciem, i możeby zapewno to uczynił, gdyby zdarzeniem pewny Franciszek Kannulicki z Wokinia idący tym lasem na usłyszany krzyk na pomoc był nieprzyszedł, oraz poleca temuż Jaskowi Pacholakowi, aby dla dania odpowiedzi na takowe obwinienie w przeciągu dni 60 przed Sądem tuteyszym poprawczym Bialskim osobiście stawił się. Biała dnia 19 sierpnia 1817.

J. Roslecki Podsęd kr. Szczytyński Pisarz Sądowy.

---

*1 Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca kwietnia czwartego dnia. Po odwołaniu sessyi sądowey przed aktami Ziemsk. Pttu Kowieńskiego stawając obecnie niżey podpisany. Oświadczenie w imieniu własnym czynił o to: w roku 1814 julii 13 dnia. Starozakonny Mowsza Dawidowicz Jabłoński, Obywatel Strzednicki w potrzebie dostania pieniędzy nazaspokojenie długu Starozakonnemu Josielowi Jckowiczowi Mejerowiczowi z zawinionego znaydując się silnemi Prożbami wypłat z summy jaką ma u zeszłego. ś. p. Janusza Hrabi Tyszkiewicza Generała i dalszego jaki mógł mieć osobistego funduszu do zastąpienia siebie wydanemu wexlu na rubli assygn. 12,000 żałłcego Dellatora Josiela Jckowicza Fimberga Obywatela Strzednickiego zaręczając skłonil. A tym porządkiem Dellator Fimberg starozakonnemu Josielowi Mejerowiczowi w zastępstwie Mowszy, a tenże Mowsza żałującemu Dellatorowi na rzeczoną summę rubli assygn. 12,000 w dacie powyższey wydali wexle. Lecz gdy takowey summy obżłłny Mowsza Dawidowicz żałłmu Josielowi dla zapłacenia starozakonnemu Josielowi Mejerowiczowi po datę niniejszą nie uiścił — Zas summę jaką na zeszłym ś. p. Tyszkiewiczu mieć może Dekretem Rekognoskowaną i na ziemi ulokowaną jedynie pod odpowiedź należności żałłgo Dellatora poddaną gdy przefrymarczyć zamierza, przeto w celu zapobieżenia takowego frymarku, aby summę na ziemi lokowaną z wyroku

Sądu Exdywizorskiego w majątku Strzedniku agitującego się otrzymywać mogącą pod imieniem Mowszy Dawidowicza Obywatela Strzednickiego poszukiwaną, jako już uprzednio Dellatorowi pod Hipotekę na odpowiedź rubli assygn. 12,000 poddaną nikt układów i umow stanowić nie ważył się, ninieysze czynię wespół z ostrzeżeniem oświadczenie i one do gazety Kuryera Litt. podać dla zaawizowania trzykrotnego wszystkich tentujących od Mowszy Dawidowicza nabycia postanawiając podpisem własney ręki utwierdza — W Protokule podpis aktora taki. Josiel Jckowicz Fimberg. Któren Excerpt w roku tymże samym miesiąca maja 1 dnia. Pod urzędową Ziemską Pttu Kowieńskiego pieczęcią jest wydan.
Correctum et cum actis concordatum Kazimierz Tubielewicz Regent Ziemsk. Kowieński.

---

1. Excerpt oświadczenia z Protokułu Sądowego Ziem. Pttu Wileń. w dacie niżey wyrażające się zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową tegoż Sądu na żądanie stroyn jest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca maja siódmego dnia.

Na Sądach Ziemskich Pttu Wileń. stawając osobiście WJPan Michał Pilecki Adwokat Subs. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do Protokułu podał, którego wyrazy następne. Oświadczenie JMość Xiędza Antoniego Mikułowskiego Prokuratora Causar. Wszystkich Klasztorów Zakonu Franciszkańskiego interessa procederowe w Gubernii Litewsko-Wileńskiey w różnych subseliach mających, że Plenipotencye, jeśli były od których konwentów WJPanu Ignacemu Rola Gawrońskiemu Komornikowi Trockiemu Adwokat. Subsell. Wileń. wydane, cofają się; i nadal jeśliby który Klasztor temu WJmości bez wiedzy Prowincyała i mnie Prokuratora wydawał za nieważne i nic niestanowiące poczytane będą, a jeśliby który Klasztor miał jakie procedera w subselliach po Gubernii Wileń. ma się zgłaszać do mnie lub odemnie prawnie umocowanego Plenipotenta WPana Bogusława Białobłockiego Adwokata Sądu Główn. drugiego Depar. Oczem, ażeby wszystkie Klasztory i Obywatele łącznie z Franciszkanami procedera wiodące wiedzieli, przez gazetę to Sądowe oświadczenie ogłasza się, u tego oświadczenia podpis w Protokule następny. X. Antoni Mikułowski Prokurator Causar Franciszkan.

Zgodność z Pwotokułem poświadczam Dominik Romanowicz Ziem. Pttu Wileń. Regent.

---

1. R. 1818 M. febr. piętnastego dnia. Niżey podpisany na mocy daney mnie plenipotencyi od JW. Samuela Kostrowickiego Kapitana Artyleryi Woysk Polskich przydanego za opiekuna dla W. Maryanny Dłuskiey Podczaszanki Lidz. przez Izbę Dworzan. Pttu. Lidzkiego — Czynię oświadczenie, wespół z zażaleceniem przed całą publicznością oto: Gdy JW. Kostrowicki przystąpił do exekwowania czynney opieki nad maiątkiem Maryanny Dłuskiey, znalazł ony w czwartey części po zeszłym jey Oycu ziemny, ruchomy, i sumowny pozostały, a dla niey przynależny w ręku braci jey WW. Wacława Kapitana Woysk Pol., Xawerego Sędziego był. Granicznego Lidz. Kaspera porucznika woysk Polskich. — Jerzego Sędziego Grodz. Lidz. Pawła, Albina, i Tadeusza Dłuskich — Którym wedle woli swoiey urządzaiąc, ony niszczą, a summy, bez względu że siostra iest aktorką czwartey części od różnych ichmościow iakoto: JW. Tyszkiewicza, Jagmina, W. Laskowicza, i innych ściągaią; a przeto czwartą część wedle prawa po Oycu pozostałego maiątku, w massę ogólney, równie z własnemi schedami, stracie poświęcić maią zamiar — Exękwuiący przeto takową opiekę JW. Kostrowicki nad maiątkiem Maryanny Dłuskiey by uniknąć odpowiedzi w czas przyszły wyrodzić się mogącey, tym oświadczeniem zapowiada, że czwartą część ziemnego, sumownego i ruchomego maiątku po ś. p. zeszłym Dłuskim pozostałego wyż pomienieni bracia Dłuscy obciążać, ani summ zdeymować nie są wolni bez wiedzy opiekuna — Maiący zaś summy na kredytach debitorowie, aby takowych sum niewydawali ostrzegam — Nakoniec o pościąganie, i stracenie uprzednich, krokami prawnemi tenże opiekun dochodzić niezaniedba. Z mocy plenipotencyi podpisuię.

Antoni Kobyliński Por. Woysk Polskich.

---

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski z niżey podpisanych osob złożony za dekretem remissyinym Ziemskim Oszmiań. na rozdział kredytorow majątku Zaroyścia do JJPP. Wincentego i Karoliny Wiercinskich dziedzicznie przynależącego w Powiecie Oszmiań. położonego, po odbyciu już poprzedniczo w roku ominionym 1817 na akcessoryine wyrokowanie zjedzie, i po zaszłey już wtém wstępney decyzyi, ostatecznie dopioro w dniu 1. maja idącego 1818 roku w celu oczewistego sprawy rozsądzenia do miasta Powiatogo Oszmiany, jako mieysce na juryzdykcyą Sądu Exdywizor. oznoczone ziechawszy, zaymuje się przyimowaniem kategoryow kredytorskich, samą zaś pryncypalną sprawę postanowił wziąść w namowę na dniu 15 maja terazniey. roku. Zeby więc dalsi WW. Wiercinskich kredytor. i pretensorowie, od których jeszcze stanności niebyło niesktadając się niewiadomością z dowodami swoje pretensye usprawiedliwiającymi do Sądu Exdywizor. nayrychley stawali sub amissione zastrzega się, i w tym celu Sąd Exdywizor. ninieyszą awizacyą w gazetach Kuryera Litgo umieszcza. Datt 1818 roku maja 3 dnia.

Raymund Chodźko Sędzia Ziem. Oszm. Prezyd. Jan Szczepanowicz Pisarz Ziem. Oszm. Exdyw. Porfiry Ważyński Sędzia Grodzki Oszm. Exdywizor. Piotr Stankiewicz Adwokat Sub. Oszm. Reg. Exd.

Ogłoszenia po raz drugi.

2 Do wybycia znayduje się ceną nayumiarkowanszą w domu JO. Xiężney Lubeckiey na Sawicz Ulicy Basztarda letka podróżna i drążek mało barzdo używany, jako też klacz wierzchowa należycie wydressowana. Zyczący nabydź jedno czy drugie, znaydzie bliższe w tym poinformowanie u JP. Budkiewicza obok Policyi w domie własnym.

---

2 W Mińskiey Gubernii potrzeba wystawić na nowo pocztowe domy; w Powiatach: Mińskim: w Podalance; Ihumeńskim: w Ladach; Borysowskim: w Juchnowce, Smolewiczach, Łosznice, Dokszycach, Borysowie i Żodzinie; w Bobruyskim: w Hłusku i Budiniczach. w Słuckim w Nieswiżu, Timkowiczach i Romanowie. Pińskim: w Pinsku, Mochrach, Łohiszynie, Dubojach, Lubaszowce, Czerwiszczach, Chotyniczach i Płoskiniu. Wileyskim: w Kraśnem, Mołodecznie, Prudach, Kosteniewiczach, Dołhinowie i Krypuliach. prócz tego poprawić i przybudować: w mieście Mińsku, w Powiatach: Ihumeńskim w Koroleszczewiczach, Smiłowiczach, Tiażach i Ihumeniu. Bobruyskim: w Swisłoczu, Hołyńce, Bobruysku, Horbaczewiczach, Wilcze, Pasiece, Urzeczu, Michalewie i Pobołowie. Słuckim: w Klecku, Siniawce, Lubaszowie i Słucku. Rrzeczyckim: w Łojowie, Cholmiczach, Rrzeczycy, Horwału, Jakimowiczach, Dudiczach, Domanowiczach i Ewtuszkiewiczach. Możyrskim: w Kozmiczach, Skorodnom, Michałkowie, Karolinie i Mozyrzu. Dzisieńskim: w Sorokach, Zaborzu, Ulinie i Dziśnie. A w Wileyskim Powiecie: w Radoszkowiczach i Wileyce. Naprawić albo na nowo wystawić. Dla czego życzący przyjąć takowych domow wystawienie i reperacyą wzywają się ninieyszém na licytacyą pierwszą i drugą następującego miesiąca maja dnia 1 i 16go datowaną, mającą rozpocząć się w powiatowych miastach przy Niższych Ziemskich Sądach pod przewodnictwem powiatowych Marszałkow; a na trzecią ostateczną dnia 3 Junii w Mińskiey Skarbowey Izbie z przyzwoitemi dla pewności ewikcyami. Dnia 30 marca 1818 roku.

Sekretarz Felicyan Arcimowicz.

---

2 Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż z powodu nie jawienia się na przeznaczone dawniey po dwakroć terminy, życzących nabydź majątki byłego w miastach: Kownie, Rosieniach i Wiłkomierzu, poborcy akcyzy od trunkow poszliny, Antoniego Houwalda, Naryszki w Telszewskim, i paręcznika jego, obywatela Daniela Buczyńskiego Bolkowo ze 253 duszami płci męzkiey w Zawileskim powiatach, nadopełnienie dzierżawney summy na Houwaldzie zaległey, którey aż dotąd jeszcze liczy się rubli 61,028 kop. $37\frac{1}{2}$; pomieniony gubernialny Rząd na przedaż, jak przeznaczone majątki, tak również paręcznikow Houwalda: Woytkiewicza Miłoszayć z 7, i Nogórskiego Holenopole, albo Ławkowa z 20 duszami w Telszewskim powiecie, naznaczył nowe terminy: pierwszy dnia 16, drugi 20, a trzeci ostateczny 26 miesiąca augusta teraznieyszego roku; a zatym życzący nabydź takowe majątki; zechce jawić się do tego gubernialnego Rządu na naznaczone terminy. Dnia 2 maja 1818 r.

Sowietnik i kawaler Ławrynowicz, Sekretarz Kazimierz Nowicki.

---

2 Roku 1818 mca maja 7go dnia, Jan Borzęcki Sędzia Gr. ptu. Ihumenskiego, jeszcze w roku 1817 marca 7 dnia, kupił od WW. Tadeusza i Teressy z Szostakow Podbereskich podsędkow Kopyskich gubernii Mohilewskiey

majętność zwaną Łochy w powiecie Ihumenskich gubernii mińskiey leżącą, jak swiadczy prawo wieczysto przedażne w r. 1817 marca 7 dnia oświadczającemu się wydane i tegoż roku marca 10 dnia w Sądzie Głównym 2go Departamentu gubernii Mińskiey przyznane: tym wieczystym prawem, pomienieni WW. Podberescy, wszystkich swych wierzycieli, którym nabywca winien z tegoż dziedzictwa Łohow opłacić, wykazawszy i poszczegulnie wypisawszy: że więcey od nikogo turbowanym niebędzie, naysolenniey zabezpieszyli i na pewność ewikcyą na majętność swą Happanowicze w powiecie Kopyskich gubernii Mohilewskiey leżącą; wnieśli i opisali: powodem więc tych nastałych Tranzaktow, oswiadczający się wszystkich ostrega: że prócz wierzycielom w prawie na majętność Łohy wypisanym, więcey nikomu płacic niema obowiązku a mający interesa z WW. Podbereskiemi, szukaliby swoich ostateczności ow na ich dalszym majątku.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski Remissą Sądu Głównego Litt. Departamentu 2. na domiar satysfakcyi wierzycielom W. Józefa Kamińskiego Chor. b. woysk Poll. przeznaczony w terminie z tegoż Dekretu Remissynego, w dniu 1 maja roku idącego do majętności Nacaliszek w Pttcie Wileńskim położoney zjechał. Po zareasumowaniu Sądów Exdywizor. stosownie do warunków Dekretem Remissynym przeznaczonych komportacyą tak na Debitorze W. Kamińskim, jako też na kredytorach, wszelkich papierów do kancellaryi Grodzkiey Pttu Wileńskiego uznał, i spełnić w dniu 20 maja teraźnieyszego roku strony zobowiązał. Pomiar tak majętności Nacaliszek jako i Folwarku Poboyska wyprzedanego W. Sędziemu Lutowskiemu przeznaczył, i na ten cel, komorników WW. Macieja Usełowicza Zawileyskiego Klemensa Gonsniewskiego Wilkom. nominował z przyporuczeniem tym, aby w dniu 10 maja czynnością poruczoną zajęli się. Sądy Taxator. Exdywizor. do dnia 15 julii 1818 odłożył, ażeby w tym terminie wszyszczy kredytorawie i pretensorowie swemi stosunkami sami przez się lub przez Plenipotentów jawili się sub amissione pretensyów zastrzegł i o tym trzykrotną awizacyą zawiadomić postanowił. Datt 1818 maja 6 dnia.

Mikołay Pomarnacki Sędzia Ziem. Wileń. Prezydent Anioł Kniaź Żagiel Pisarz Ziem. Wileń. Exdywizor. Adam Dauksza Sędzia Grodz. Wileń. Exdywizor.

Regent Exdywizor. Józef Paszkiewicz.

---

2. Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Ziemskiego Powiatu Szawelskiego w dacie ponizey, zapisanego et eorundem pod Urzędową Ziemską tegoż Powiatu pieczęcią stronie jest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca apryla dziesiątego dnia.

Niżey podpisany namocy plenipotencyi od JW. Krzyszłofa Olendzkiego Szambelana Dworu Polskiego i Kawalera orderu s. Stanisława, czynię w Imieniu jego oświadczenie następne: JPan Jakób Tomkiewicz bawiący się służbą po różnych domach, przechwala się, mieć w ręku swoim, po żonie swoiey z domu Kiryłowskiey, oblig z listem na przyznanie, na czer. zł. tysiąc czterysta, w dacie tysiąc siedmset ośmdziesiąt drugiego, augusta pietnastego dnia, z podpisem JW. Krzysztofa Olendzisgo, Szambelana i Kawalera, JPP. Marjannie matce, Wincentemu i Antoniemu synom Kiryłowskim, jakoby wydany i im służący, do którego to obligu, i listu na przyznanie są podpisani za pieczętarzów WJP. Jan Kiryłowski, Komornik Zmudzki, i JP. Mikyłay Szawliński; o czém dowiedziawszy się świeżo, móy aktor JW. Krzysztof Olendzki Szambel. i Kawaler ma za powinność ostrzedz publiczność ninieyszym oświadczéniem, że takowy oblig, i list na przyznanie, na czer. zł. tysiąc czterysta, roku tysiąc siedmset ośmdziesiąt drugiego augusta pietnastego dattny jest fałszywy, i niewolnym sposobem na blankietach zapisany, co dowodzi dekret oczewisty po użyczonych dyllacyach, w Grodzie Pttu Rosień. w roku tysiąc siedmset dziewiędziesiątym marca dwudziestego dnia, między JW. Krzysztofem Olendzkim Szambel. i Kawale. a JPP. Kiryłowskiemi zapadły, który zaświadcza, że ten oblig wyż wyrażony, wraz z listem na przyznanie jest samowolnie i arbitralnie przez WJPana Jana Kiryłowskiego Komor. Zmudz. jako pierwszego pieczętarza, bez zaliczenia pieniędzy, i bez wiedzy JW. Krzysztofa Olendzkiego, z przybranym od siebie drugim pieczętarzem, JPanem Mikołajem Szawlińskim, na zatrzymanych u siekie kryjomo blankietach zapisany razem JW. Krzysztof Olendzki Szambel. i Kawaler tym manifestem oświadcza się, że o takowy podstęp, i przywłaszczenie fałszywych obligow, wiarę publiczną zdradzających z JP. Jakubem Tomkiewiczem, prawnie działać będzie. Zeby zaś drogę zatamować, pokątnym działaniom, o przedaż lub wlewek tego fałszywego obligu, i żeby chcący go nabydź niewiadomością nie składał się, oraz w celu zastrzeżenia szanowney publiczności ninieysze oświadczenie w aktach Ziemskich Pttu Szawels. w Imieniu mojego aktora JW. Krzysztofa Olendzkiego Szambel. i Kawalera zaniesione, w Kuryerze Litewskim Wileńskim po trzy kroć umieszczone będzie. Takowe oświadczenie ręką podpisuję jako Plenipotent Wincenty Rzewuski.

Zgodność z Protokułem poświadczam Ziemski Pttu Szawels. Regent Justyn Narkiewicz.

---

2. Roku 1818 apryla 28 dnia. Sąd taxatorsko-exdywizorski na rozdział funduszu dla kredytorow W. Wincentego Szklennika byłego Assessora Sądu Niż. Ziem. Pttu Wileyskiego przeznaczony, ad fundum folwarku Lucyna w Powiecie Wileyskim Gubernii Mińskiey sytuowanego przybywszy, gdy dosrzegł że akta uprzednim wyrokiem udeterminowane wyexpedyowanemi nie są takowych nayprzód uskutecznieniem zajął się, które nim się ukończą, Sądy do dnia 20 maja idącego roku 1818 odwołał, w jakowym czasie, iżby wszyscy kredytorowie i pretensorowie do majątku W. Wincentego Szklennika pretensye swe do Sądu exdywizorskiego przynosili, i w późnieyszym czasie niewiadomością nieskładali się pod upadkiem rzeczy mocą remissy zastrzega. Datt jako wyżey w Lucynie.

Ferdynand Dworzecki Podsędek Wileyski Exdyw. Prezydent. Jozafat Iwanowski Pisarz Ziem. Pttu Mińskiego Exdywizor. Franciszek Gurski Podsędek Ziem. Pttu Mińskiego Exdywizor.

---

2. Szanowna publiczność ninieyszém uwiadamia się: iż na ulicy Ostrobramskiey pod Nrem 11 przedaje sie za mierną cenę murowany trzy piątrowy dom, z meblami, placem i wszelkiemi wygodami; czyni rocznego dochodu w mnieyszey proporcyi na dziesięć i dwanaście a czasami do piętnastu procentow — Takoż jest do zbycia dobrey robory kolaska na cztyry osoby; życzący zatém nabydź takowe rzeczy, zechçe zgłosić się do właściciela tego domu. Dnia 4 maja 1818 roku.

---

2 Jan Chrétien utrzymujący Hotel Europeyski, znajomy w Wilnie od lat kilkunastu, ma honor uwiadomić Publiczność, że się przeniosł z domu W. Grunerta niedaleko Ostrey Bramy, do domu XX. Dominikanow, położonego przy ulicy dominikańskiey, pod N. 409., naprzeciwko domu W. Szulca, na rogu ulicy wiodącey do teatru. Mieć można u niego, jak i dawniey, mieszkania wygodne, umeblowane, dobry stoł, tak na osoby, jak i na wybor potraw, wina, likiery wszelkiego rodzaju i w nayprzednieyszych gatunkach. Podeymuje się także dawać umyślnie zamówione sniadania, obiady, podwieczorki, i t. d. tak u siebie, jak i w domach osob obstalujących, i przyymuje stołowników za miesięczną lub roczną opłatę.

Ma także honor uwiadomić przyjezdnych, że w nowym jego mieszkaniu znaleźdź mogą staynie i wozownie, czyste i obszerne dla swoich koni i pojazdow, śmie oraz pochlebiać sobie, że osoby które go zechcą przybyciem swojem zaszczycić, we wszystkiem zadowolone będą. Wszystko za umiarkowaną cenę.

Wyjeżdżają za granicę.

2 Wyjeżdza za granicę do krulewstwa Pruskiego, za interesami JW. Michała Hrabi Tyszkiewicza Pół. W. Pol. Szlachcic Grzegorz Szukanowski.

2 Wyjeżdza za granicę do wód Karlsbatskich Sztacki Sowietnik von Tyfenbach z Curkami Luizą i Betty v. Tyfenbach, służącą Teressą Wiktorowską i służącym Maciejem Stiubelem.

2. Wyjeżdza za granicę do Austryi obywatel powiatu Oszmianskiego Onufry Sulistrowski, Dymissyonowany Major Woysk Polskich, Legii Honorowey Kawaler, ze służącym Janem Bartoszewiczem.

2. Wyjeżdża za granicę do Państwa Austryackiego Michał Kostrowicki b. Prezyeent Departamentu 1. Gubernii Wileńskiey, z synem Adamem i z będącym przy nim służącym lokajem Józefem Kozłowskim na miesięcy 6.

2. Wyjeżdża za granicę do Królestwa Pruskiego Wileński 3ciey gildy kupiec Berko Aronowicz Lapp, na miesięcy dziesięć.

2. Wyjeżdza za granicę do Królewstwa Pruskiego mieszczanin Wileński Hirsz Leybowicz Adelberg z będącym przy nim Cułkiem Leybowiczem Łazdunem.

DODATEK TRZECI DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 38.

Wilno dnia 10 maja 1818 roku.

O g ł o s z e n i a.

3 *Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Ziemskiego Pttu Wileńsk. w dacie niżey wyrażającey się zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową ziemską Powiatu Wileńsk. stronie żądającey jest wydan.*

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca apryla dwudziestego piątego dnia. Przed aktami Ziemsk. Pttu Wileńsk. stawając osobiście Wielmożny Imość Pan Marcin Naruszewicz Sędzia Graniczny Pttu Wilkomierskiego oświadczenie poniższe wpisać do Protokułu podał, którego wyrazy następne — Niżey podpisana wchodząc w ślubne związki z WJPanem Romualdem Niepokoyczyckim Sędz. Graniczn. Wilkomirsk. ze względu rodziców swoich WW. JPanów Justyna i Franciszki z Giedroyciów Naruszewiczów Sędz. miała postąpioney summy na exdotacyą złłch pollch czterdzieście tysięcy, w celu których zabezpieczenia, dla oświadczającey się, W. Ignacy Niepokoyczycki Sędzia Granicz. Pttu Wilkomiersk. Oyciec męża oświadczającey; dla niebyłości owczasowie Papieru Walorowego wydał Dokument na prostym papierze, zapewniający że z ogułu swojego majątku Wiszynty zwanego, na pewney części tak summy wnioskowey jako też i reformacyyney, w ogule ośmdziesiąt pięć tysięcy złotych z wyprawą zawierający, ewikcyą opiera i ubezpiecza, mając poźniey takowy dokument w należym uprawnić sposobie i z tego względu na summę wnioskową przez Rodziców oświadczających postąpioną, wydane zostały trzy obligi jedney daty, to jest: roku tysiąc ośmset dwunastego miesiąca nowembra dwudziestego siódmego dnia wprost na imie W. Romualda Niepokoyczyckiego męża oświadczającey. Lecz gdy następnie namieniony w górze W. Ignacy Niepokoyczycki Sędzia Gran. urzeczeniu swojemu zadosyć nieuczynił, to jest: upewnionego prawnie dokumentu niezrobił i części majątku hipotekę zapisów oświadczającey nieodzielił — Owszem nie dając i funduszu nawet do życia z dziećmi, nieudzielając — Przedsiębierze nawet zyskać summę za obligami od Rodziców oświadczającey należną, a przez ten sposób zostawić oświadczającą bez wszelkiego do utrzymania exystencyi własney i dzieci, funduszu — Oświadczająca zatym przymuszona szukać zabezpieczenia losu swojego jak przez ninieysze oświadczenie zapowiada, że summa za wyrażonemi trzema obligami jest własną oświadczającey, że o jey i reformy należney zabezpieczenie czynić prawnie przedsiębierze sama tak równie ostrzega iżby nikt wyrażone obligi i majątek ewikcyi za reformę uległy żadnego układu z W. Ignacym Oycem, Romualdem Synem Niepokoyczyckiemi, czynić nie ośmielił się. U tego oświadczenia podpis w protokule następny — Wimieniu Antoniny z Naruszewiczów Niepokoyczyckiey podpisuję, Marcin Naruszewicz Sędzia Wilkom.

Correctum Józef Stempkowski Reg. Ziem. Wileń.

---

3. *Sąd taxatorsko exdywizorski z niżey podpisanych osób złożony, za dekretem Ziemskim Oszm. na rozdział majątku Bergaliszek za długi zeszłego Jana Achmatowicza, i osobno folwarków Radziukow, z atynencyami, oraz Cielakowszczyzny za długi W. Jana Kryczyńskiego Rotm. woysk Ross. do wyrażonego folwarku Bergaliszek w Powiecie Oszm. położonego w terminie przez poprzedniczą w gazecie awizacyą podług dekretu Ziem Oszm. ogłoszonym, to jest dnia 24 idącego miesiąca apryla zjechawszy, po ufundowaniu juryzdykcyi, po uczynieniu majątkow Inwentacyi i onych w administracyą oddaniu, oraz po ułatwieniu dalszych wszelkich akcessoryynych względem komportacyi i wymiaru ziemi kwestyow, Sądownictwo swoje na ostateczną rozprawę do dnia 20 następującego miesiąca maja odroczył w jakowym terminie za rozpoczęciem dzieła, chcąc rychłą dla stron uczynić satysfakcyą, postara się Sąd o przybliżenie konkluzyi w sprawie, i owey wzięcia w namowę, ile że konkurs kredytorów niedość liczny, i folwarki małą obszerność w sobie zaymują, ażeby więc w wyrażonym terminie, wszyscy kredytorowie tak zeszłego Jana Achmatowicza jako też W. Jana Kryczyńskiego, a osobno żony jego W. Felicyanny z Achmatowiczow Kryczyńskiey, która takoż swoim kredytorom przez sposob inekwitacyi satysfakcyą oświdczca, z dowodami pretensye usprawiedliwiającemi, niezawodnie stawali. Sąd exdywizorski skutkiem remissy Sądu Ziem. Oszm. sub amissione ostrzega i przeznacza, dat roku 1818 apryla 27.*

Raymund Chodźko Sędzia Ziem. Oszm. Exdywizor prezydujący. Alexander Bukaty Prezydent Grodz. Oszm. Exdywizor. Alfons Wituński Sędzia Grodz. Oszm. Exdywizor. Regent Stanisław Karczewski.

---

3. *Starozakonny Aron Michelowicz Cwiling z Brześcia mający własny dom w mieście Wilnie na Rudnickiey ulicy położony, po Onufrym Białym od Sędziow Czudowskich nabyty, u Wincentego Nowickiego Regen. Subsel. Wileń. w roku 1815 in junio na zapis obligacyyny pożyczył summy gotowey rubli srebr. 867. i osobno na skrypt własnoręczny czer. zł. 10. Następnie w roku 1817 za kaucyą tegoż Nowickiego wziął w magistraturze powszechney opieki we złocie czer. zł: 500 i rubli assygn. 4,000 jakowych pieniędzy nieoddaje, ani kaucyi nie eliberuje, nadto z possessyi zastawney domu swego, uczyniwszy expulsyą, uwodząc kombinacyą od czasu do czasu, żadney satysfakcyi nie czyni. A między tym jak daje się widzieć dalsze kredyta zaciągać przedsiębierze, i o obce kaucye na podrady w mieście Wilnie stara się, w jakim wydarzeniu znayduje potrzebę niżey podpisany ostrzedz publiczność, aby każdy czyniący interess z tym to Cwilingiem nieobarczał jego funduszów aż do zaspokojenia i opłaty tysiąc kilkaset czerwonych złotych niżey podpisanemu należnych. Oczem każdy interessowany zechce bydź poinformowanym z tranzaktów w Aktach Ziem. Wileń. od tegoż Cwilinga wydanych i przyznanych i z processów w Aktach Grodzkich Wileń. naydujących się. 1818 roku miesiąca apryla 23 dnia.*

Wincenty Nowicki Reg. Subsel. Wileń.

---

3 *X. Wincenty Baltruszewicz Dziekan Borysowski, prowiz. i komendarz Kościoła Dokszyckiego rodem z powiatu Maryampolskiego roku 1818 marca 17 dnia umarł w Dokszycach, zostawując szczupłą ruchomostkę, także za obligami, kartkami, notatkami i za rozwiniętemi procederami w powiatowym Borysowskim i w Sądzie Głównym 2go Depart. gubernii Mińskiey o należne z funduszu dla siebie Annuaty do kilku tysięcy zł. pol. wynoszące należności, a równie z tego powodu do tysiąca zł. pol. sam drugim zawiniając się. Wzywają się przeto prawi sukcessorowie jego do przybycia rychłego z dowodami i swiadectwem sadowym od juryzdykcyi mieyscowey wziętym, do Dokszyc dla odebrania sobie jego ruchomości, konczenia rozpoczętych sledztwennym porządkiem o należne jemu annuaty procederow, porachunku z jego własnemi kredytorami — Zawiadamia o tem przez Gazetę X. Symon Tracewski Prałat, Sądów Gł. obu Depart. Gubern. Min. Dep. Proboszcz Dokszyn.*

---

3. Na skutek rezolucyi magistratu miasta Wilna 1818 roku apryla 9 dnia zapadłey, wyprzedaż przez publiczną licytacyą handlu winnego, i różnych mobiliów oraz Instrumentów muzycznych W. Imci Pani Johanny z. Wagnerów Szteynierowey na satysfakcyą do tegoż handlu stosunki mających i dalszych wierzycieli determinującey, niżey podpisany z porządku tego Sądu Urzędnik do spełnienia takowey licytacyi naznaczony; będę wyprzedawał różnego gatunku wina, meble, lanszafty: i różne muzyczne Instrumęta, na mieyscu położenia tegoż handlu w mieście Wilnie na ulicy Zamkowey, w domie niegdyś Kupca Jochera znaydującego się, zaczynając takowę wyprzedaż od dnia 12 maja idącego roku 1818 aż do ukończenia, od godziny 2 aż do 6tey. po południu; dla czego ninieyszym publiczność zawiadamiam.

F. Łukomski. R. M. W.

3. Niżey podpisany, na mocy udzielonych sobie urzędowych upoważnień przez JW. Prezydującego w Senacie, i przez JWW. Marszałka i Sekretarza Seymowego, wydawać będzie w następnym i nieprzerwanym ciągu *Dyaryusz Seymu Królestwa Polskiego*, obeymujący tak szczegółowo i całkowicie wszystkie czynności obu Izb Seymowych i wyznaczonych z grona ich Kommissyy, jako też wszystkie mowy, odezwy i przymówienia się, rapporta, opinije, słowem, cokolwiek do całkowitości tego dzieła będzie należało: a co wszystko wydawcy przez obie kancellarye tak Senatu jak Izby Poselskiey bezśrzednie i urzędownie udzieloném będzie. — Dziennik ten wychodzić będzie w formacie *in folio*. Numer jego pierwszy wyydzie dnia 6go b. mca: następne numera w miarę ilości materyałów w różney wielkości dwa razy na tydzień peryodycznie wychodzić będą. — Prenumerata na cały tom I. mający składać się mniey więcey z 40tu arkuszy, przyymuje się u niżey podpisanego w xięgarni jego przy ulicy Miodowey pod kolumnami Nro 497. i wynosi zł. p. 18 a na pięknym hollenderskim papierze, zł. 24; w Krzemieńcu zaś u tegoż na ordyn. papier. r. s. trzy, a na hol. r. s cztéry. Z końcem tomu pierwszego wydane zostaną należące do niego tytuł i przedmowa, wraz z załączoną listą prenumeruiących.

Oprócz obszernego i szczegółowego *Dyaryusza Seymu* w języku Polskim, niżey podpsany wydawać jeszcze będzie w tymże czasie wyciąg z niego w języku Francuzkim, równie jak poprzedzający urzędowy i równie przez obie kancellarye Seymowe wydawcy udzielany; którego pierwszy numer wyydzie także dnia 6go b. mca, a następnie podobnież wraz z Polskiemi wychodzić będą: format tego drugiego dziennika będzie *in 8vo*; cena prenumeraty na tom I. francuzki jest taż sama co na polski.

w *Warszawie* dnia 4 kwietnia 1818 r.

N. *Glucksberg*, Xięgarz i Typograf Królewsko-Warsz. Uniwersytetu.

---

3 La Diéte actuelle du Royaume de Pologne, excite un intérét aussi général que puissant. L'Europe a les yeux ouverte sur ce pays; elle demande quel sera le résultat de la representation nationale dont le bienfait a été accordé aux Polonois, par le plus Magnanime des Souverains. Cherchons à répondre à cette impatience en publiant par la voie d'un Journal rédigé à cet effet dans la langue la plus universellement répandue, les projets de loi, les rapports et opinions, les discours de nos orateurs, et les débats qu'ils occassionnent. Prouvons à l'univers que nous jouissons avec reconnaisance et sagesse, des libertés qui nous sont garanties par la Constitution.

Le soussigné désire répondre aux invitations qui lui ont été faites à cet égard et autorisé par Leurs Excellences, Monsieur le Palatin Comte Potocki *Ministre des Cultes et de l'Instruction publique, remplissant les fonctions de Président au Sénat et Monsieur le Général Vincent Comte* Krasiński *Maréchal de la Diéte du Royaume de Pologne, a l'honneur de prévenir le public, qu'il publiera le Journal de la Diéte actuelle du Royaume de Pologne, dont le 1er Numero a déja paru Jeudi 9 du courant et qu'il en continuera l'émission jusqu'à la fin de la Diéte, en livrant au public deux ou trois Numéros par semaine, qui contiendront tout ce que les travaux de deux chambres présenteront d'intéressant. Il peut répondre de l'exactitude de ce Journal, dont le Buréau du Sénat et celui de la Diéte sont chargés de lui fournir les matériaux.*

Le prix d'Abonnement à Krzemieniéc pour le 1er volume de ce Journal composé de 24 à 30 feuilles sur papier ordinaire, est de trois rbl. en arg. sur papier fin d'Hollande, quatrs roub. en arg.

Avec le dernier Numero du 1er Volume il sera livré à Messieurs les Souscripteurs le titre général de l'ouvrage, une préface rélative au sujet, et la liste générale et alphabétique des Souscripteurs.

Si les matériaux deviennent assez abondants pour donner lieu á l'impression d'un 2e volume, il en sera donné avis par le suite. *N. Glucksberg,*

Imprimeur-Libraire de l'Université Royale de Varsovie.

On souscrit:

à Varsovie chez Glücksberg et dans tous les Bureaux de postes du Royaume de Pologne franc de port. — Krzemieniec, en Wolhynie, chez le même. — Kiow chez Lenoir. — Leopol, chez Pfaff. — Vienne, chez Schalbacher. — Breslau, chez Korn. — Berlin, chez Dunker et Humblott. — Leipsic, chez Cnobloch. — Tubingue, chez Cotta. — Paris, chez Madame Ve. Courcier, et chez T. Barrois fils. — à Vilna, chez Zawadzki, et chez Moritz.

3. *Od Rządu gubernialnego litewsko-grodzieńskiego ogłasza się ninieyszem: czy kto nie zechce wziąść na siebie reperacyią budowli oddającey się dla łazaretu półkowego 48go jegierskiego półku, na summę rubli srebr. 6,000 wynoszącey, i jeśli życzący naydą się, aby ci przybywali dla targu z dostatecznemi ewikcyami do Izby Skarbowey Grodzieńskiey na terminy: pierwszy 4, drugi 14, a trzeci ostateczny 22, następującego miesiąca maja.*

(podpisano.) Expedytor i Kawaler Kirniewicz.

---

3. Excerpt processu z protokułu potocznego Ziem. Ptu Wileń. w dacie poniżey zapisanego et eorundum pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu stronie potrzebującey jest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca apryla dwudziestego czwartego dnia.

Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Leyba i Beniamin Natansonowie obyw. Wileń. process niżey w treści wyrażający się wpisać do protokułu podali, którego wyrazy następne: process nomin.. star. Leyby i Gitki Beniaminowiczów, Beniamina i Szayki Natanowiczow Natansonów, małżonków obyw. Wileń. na WJP. Wincentego Korzeniewskiego b. Kom. Ptu Eyszyskiego dziedzica majętności Sapuńdzia w Pcie Lidzkim Guber. grodzeińskiey położoney w rzeczy oto, iż obżał. Korzeniewski przedawszy delatorom w roku tysiąc ośmset szóstym marca dwudziestego siódmego dnia kamienicę w mieście Wilnie, pod Nrem dwieście dziewięćdziesiąt trzecim położoną, i odebrawszy całkowitą umowioną z przedaży summę wniosł ewikcyą na teyże majętności Supundzia w Pcie Lidzkim położoney, pośledniey brat onego WJP. Kazimierz Korzeniewski Szamb. dowodząc o aktorstwo połowy teyże kamienicy rozwinął z obżał. wybywcą i razem z delatorami w Sądzie Ziem. Ptu Wileń. proceder, w którym procederze dekretem oczewistym tegoż Sądu tysiąc ośmset czternastego febr. szesnastego ferowanym uznane zostało aktorstwo połowy tey kamienicy pomienionemu W. Szamb. Korżeniewskiemu i razem Sądzono dla delatorów na obżał. zwrótu wziętych w połowie i za przedaż pieniędzy, to jest rubli srebr. dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt, z obowiązkiem opłacenia onych w dniu dwudziestym trzecim apryla tysiąc ośmset czternastego roku, i lubo obżał. od tego dekretu zaappelował do Sądu Głgo Litt. Wileń. depar. drugiego, i ona dopuszczona została, jednak gdy obżał. takowey appellacyi cofnął przez dokument w Ziem. Wileń. tysiąc ośmset ośmnastego febr. ośmnastego przyznany, i tymże samym dokumentem zobowiązał się opłacić delatorom, w dwudziestym trzecim apryla bieżącego tysiąc ośmset ośmnastego roku rub. srebr. tysiąc pięćset trzydzieście tu w mieście Wilnie do rąk delatorow za kwitem, a w razie uchybienia tego terminu dozwolił obżałowany całkiem dekret pomieniony Ziem. Wileń. wyexekwować i w potrzebnym zdarzeniu forum w Ziem. Wileń. jako o skutki tego Sądu dekretu sam obżał. dobrowolnie na siebie przyjął, kiedy zaś obżałowany Komisarz Korzeniewski w dniu dwudziestym trzecim apryla tysiąc ośmset ośmnastego roku uręczoney summy rub. srebr. tysiąc pięćset trzydzieście delatorom nie opłacił, a tym samym cały dekret Ziemski Wileński w roku tysiąc ośmset czternastym mca febr. szesnastego dnia zapadły w walorze swym zostawił; z którego wypada obowiązek opłacenia przez obżał. kapitału rub. srebr. dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt ze czteroletnim od daty dekretu procętem, a to z majętności Sapundzie w Pcie Lidzkim położoney w ewikcyi w roku tysiąc ośmset szóstym podaney i w akta Ziem. Lidzkie w tym samym czasie wprowadzone oraz odpowiadać na wszelkie delatorów pretensyje w Sądzie Ziem. Wileń. przez się dobrowolnie akceptowanym; z tych zatém pobudek delatorowie zapisując w akta publiczne takowy process i ony umieścić do gazet Kuryera Litt. submitując się, ogłaszają i ostrzegają zarazem iżby nikt w powszechności nie wchodził z tymże W. Wincentym Korzeniewskim byłym Kom. cywilno-woyskowym Ptu Eyszyszkiego w żadne, umowy lub kontrakta o majętność jego Sapundzie w guber. grodzieńskiey w Pcie Lidzkim położoney; gdyż na tymże majątku mają delatorowie od roku tysiąc ośmset szóstego marca dwudziestego siódmego dnia opartą ewikcyą, i w skutek oney dekretem oczewistym Ziem. Wileń. tysiąc ośmset czternastego febr. szesnastego zapadłym zasądzono zostało na tymże W. Korzeniewlkim i jego majątku summy rub. srebr. dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt, która teraz z czteroletnim procentem już się należy, o które delatorowie przedsiębiorą z obżał. Korzeniewskim zawodzcą swym kontynuować w Ziem. Wileń. proceder, a z tąd takowy krok zawodny obżał. Korzeniewskiego delatorowie naysolenniey manifestują. U tego processu podpis w protokule następny, jest w hebrayskim dyalekcie taki, Leyba Natanson-Beniamin Natanson.

Correctum Dominik Romanowicz, Ziem. Ptu Wileń. Reg.

---

3. Dowiadując się, iż WW. Franciszek i Helena z Mogilnickich Krzywkoscy Skar. Nowogrodz. wujowie moi rodzeni, są w zamiarze majątek Bobryszki do dziedzictwa

mego należny w Pcie Trockim położony za prawem za-
stawnym w r. 1807 xbra 18 danym, w possesyi zastawney
dotąd utrzymywany sprzedać lub pretensyą swoją przelać;
gdy już o niesłuszną pretensyą i dezolacią puszczy, roz-
winąłem w Ziem. Trockim z tymiż wujami proceder —
Przeto aby każen z kontrahentów o stanie interessu mógł
bydź informowanym, a przez to uniknoł zamitręzenia swe-
go losu, postanowiłem przez ninieyszą awizacyą całą pu-
bliczność zawiadomić.

Alexander Miziger

---

3 *W celu spełnienia Remissy Sądu Gł. Litt. 2go Depar-
tamentu Gubernii Grodzieńskiey. Sąd Exdywizorski do ma-
jętności Huty dziedzictwa W. Felicyana Ordy Sędziego Try-
bunalnego wyznaczony, skutkiem powziętego od administra-
cyi tego majątku upewnienia, że dług skarbowy Hutę obar-
czający, w zupełności do banku pożyczalnego został opła-
cony, a ztąd że dzieło rozdziału dobr W. Ordy na satysfa-
kcyą jego wierzycieli stosownie do przeznaczenia remissy
dokonywanym bydź może, obwieszcza wszystkich W. Feli-
cyana Ordy kredytorow, że w terminie z odkładu poprze-
dniczego zamieszczonym, na dzień 3 maja roku idącego 1818
w pełnym komplecie do Huty zjechawsy. Juryzdykcyą exdy-
wizorską ufunduje, czynność oraz taxy i exdywizyi własno.
ściow W. Ordy bez żadnych już dalszych odkładow konty-
nuować będzie, a zgodnie z wolą dekretu remissyinego pre-
tensye nieprzychodzących do konkursu kredytorow na wie-
czny wskaże upadek.*

*Adam Wolski Regent Ziemski Graniczny Ptt. Nowo-
gródz. i Exdywizorski.*

---

3 Excerpt oświadczenia z protokułu Sądowego Gro-
dzkiego Pttu Upitsk. w dacie poniższey zapisanego,
et eorundem pod pieczęcią Urzędową Grodzk. tego
Pttu potrzebującemu wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca apryla pią-
tego dnia. Na Sądzie Grodzkim Pttu Upitsk. obecnie
stawając WJPan Regent Michał Zyliński do zapisania
w protokuł podał oświadczenie imieniem WJP. Dy-
onizego Peliskiego porucznika woysk pollch na WW.
Helenę z Sosnowskich Szymkowskę Sędz. Graniczney
Appell. tey Gubern. pretendentkę sukcessyi po zeszłey
Angeli z Moygisow Merfeltowey Chor. Franciszka i
samę Downarowiczów Onufrego i samę Pietrzkiewi-
czów. Józefa oyca jako naturalnego opiekuna nielet-
nich Brzeskich, Teodoryą z Bartoszewskich Łoybinę,
Dominika Tyszki Prezyd. b. Ziemsk. Pttu Wiłkomir.
Jana Bolcewicza b. Pisarza Ziemsk. Pttu Wiłkomir.
Elżbietę Tyszkównę Prezydentową i dalszych sukces-
sorów i donataryuszów z głowy zeszłey Angeli z Moy-
gisów Merfeltowey Chor: Xstwa Jnfland. w takiey o-
koliczności, smutna postać żałłcego się Peliskiego as-
systowania różnym procederom tworzącym się przez
napastników mających cel budowania własney perzy-
stencyi na ruinie funduszu żałłch, liczne po różnych
publicznych aktach pisma walczące przeciw tranza-
ktom prawnie sporządzonym, wyexekwowanym bez-
pieczeństwem prawa i Ukazow wspartym, słuszny da-
ją powod zał. wyjaśnienia przed publicznością jak nie-
winnie jest narażanym na ciągłe wydatki i assystowa-
nia różnym procederom — Jak wiele już na nabycie
spokoyności ryzykował własnego funduszu, jak w koń-
cu drogo nabywszy sukcessyą po zeszłey Angeli z Moy-
gisow Merfeltowey przez zdradę i złość konsukcesso-
rów wybywających dziedzictwem majętność Poławeń
i obowiązujących się ewinkować w każdem zdarzeniu
znosić wszystkie ciężary, sam jeden musi, owszem
jeszcze przez tychże samych konsukcessorów mimo tran-
zakta przez nich wydane, przyznaniem i wszelką pra-
wną formą upoważnione nękanym zostaje, a co się tak
wyjaśnia — Zeszła Angela z Woygiszew Merfeldowa
Chor. Jnfland. posiadając dziedziczne dobra Poławeń
z attynencyami w Pttcie Wiłkomir. mający swe poło-
żenie, prawem naturalnego spadku po bracie swym Ka-
zimierzu Moygissie Budown. Wiłkomirsk. w roku ty-
siąc ośmset szesnastym junii trzynastego prawem za-
stawnym zawiodła też majętność Poławeń i Woyni-
miszki z attynencyami w summie czer. złłch 45,000.
a oddzielnemi dokumentami w teyże dacie sporządzo-
nemi tak obżałł. jak równie i dalszym respective za-
sług i pokrewieństwa zapisała summy na naypewniey-
szych obligach — Jnnym ulokowała dar na Ziemnych
majątkach — Takie rozporządzenie na dokumentach
prawnie sporządzonych uczyniwszy, wysłała prozbę przez
siebie podpisaną o delegacyą dla przyjęcia przyznania
tych tranzaktów, zapisała oświadczenie aprobujące
tranzakta, i każdym szczególnie sporządzającym się
ważność wszystkich zatwierdziła — Nim rezolucyja
w Sądzie Ziemsk. Wiłkomir. nastała delegująca Re-
genta na przyjęcie przyznania, nim odległość mieysca
pozwoliła przybydź Regentowi, zwątlona starością życie
skończyła — Po śmierci którey tranzakta takowe zo-
stały wprowadzonemi w akta właściwego Pttu upo-
ważnione opłatą dochodu skarbowego, wraz przez dal-
szych donataryuszów i sukcessorów wyexekwowanemi
zostały — Zaś obżałłni lubo stosownie do warunków
tranzaktami opisanych pościągali swoje należności, bez
względu że zał. wiele miał innych ciężarów, które przez
przyjęcie majątku uspokoić był obowiązanym, rozwinę-
li proceder o równanie stopnia sukcessyi a raczey o
dziedzictwo majętności Poławenia zastawą zał. zawie-
dzioney, i tym sposobem gdy po wszystkich juryzdy-
kcyach targać się zaczęli, unikając żałłcy tych nieprzy-
jemnościow, których każden prawujący się acz w nay-
sprawiedliwszym interessie doświadczać musi — prze-
kładając spokoyność na mnieyszym funduszu do zró-
wnania stopnia sukcessyi, za wyprzedaż dziedzictwem
majętności Poławenia zapłacił 30,000 złł. pollch, pe-
łen już ufności, iż sukcessorowie biorąc tak ogromną
massę gotowych pieniędzy przez przelew naypierwszych
obligów a w małey ilości zabezpieczeni obligami żałł.
dotrzymają warunku tranzaktów w roku 1817 janu-
aryi 27 dnia wydanych et eorundem 31 tegoż roku
i miesiąca przed aktami Ziemsk. Wiłkomir. przyzna-
nych, przez które tranzakta obżłł. zabezpieczyli dzie-
dzictwo majątku Poławenia — Obowiązali się ewinko-
wać w każdém zdarzeniu od wszelkich stosunków do
sukcessyi po Merfeltowey i dziedzictwo Poławenia ro-
ścić się przez kogokolwiek bądź mogących, tym spo-
sobem kiedy już żałłcy czuł się bydź spokoynym ob-
żłłnemu Teodorya Łoybina i Franciszek Downarowicz
z powodu wybycia dziedzictwa przez wyż wzmienio-
ne tranzakta mając wydane obligi jeden na 30,000,
drugi na 14,000 złł. pollch, z terminem opłaty w ro-
ku 1818, apryla 23, jeszcze aż w roku 1817 obżłłny
Downarowicz junii 14, a obżłłna Łoybina oktobra 4
uzyskali Dekreta, nie przewidując żałłcy następności
ani też przygotowanego podeyścia i podstępu za przy-
padnieniem spraw w Grodzie Upit. zgadzał się na Exo-
lucyą, tém czasem utworzyła się nowa pretendentka
sukcessyi Obżał. Szymkowska, która, czy wszedłszy
w kondykt z Obżałłmi, czyli też własnym instynktem
powodowana zakładać cel swóy na procederze, rachu-
jąc mylne z tego zyski w stopniu niejakich Kozakow-
skich rozwinęła proces z Żałł. o to wszystko, o co już
z Obżałłmi ukonczoném zostało i co, jeżeli mieć mo-
że jaki stosunek, to obżłłni skutkiem dokumentów przez
się wydanych ewinkować jesteście w obowiązku, taż
więc obżłłna Szymkowska wziąwszy się prześladowa-
niem żałłch bezprawnie pociągnęła w Sąd Główny
Litewski drugiego Departamentu, w takim prze-
to zbiegu okolicznościow naydując się żałujący Pe-
liski z powodu zaprzeczenia jemu dziedzictwa, za któ-
re rezygnowawszy kilka kroć sto tysięcy złłch pollch
a w drobney części zostawszy winnym, nie tylko nie
ma żadnego zabezpieczenia z obowiązku wydanych Do-
kumentów — lecz za uzyskanemi przedwczesnemi kon-
wikcyami wyzutym może bydź z majątku, któren ża-
dney hypotece mocą uprzedniego prawa zastawnego,
bez wymienioney przez obżłłch przedaży uległym bydź
nie mógł, ponieważ wyprzedawcy gdy nie ewinkują
żałł. w tém procederze, mimo zaręczone i przyjęte
na siebie w tey mierze obowiązki stając się źródłem
straty i wydatków nie tylko nie mogą ściągnąć nale-
żnościow, obligami przez żałł. zapewnionych, lecz nad-
to jeszcze winni są powrócić summę tę, jaką za wy-
przedaż dziedzictwa wzięli, łącznie z przyjętemi na
się zarękami — Gdyby się więc żałłcy oczyścił z ba-
wiących pozorami zarzutów — gdyby przekonał publi-
czność jak jest zawiedzionym, rzuconym w przepaść

przeciwnego procederu oświadczeniem niniejszym zapowiada, iż na zarzuty wzgardy publiczney warte, obżałłney Szymkowskiey przyniesie odpowiedź którą przekona publiczność, i wszystkie dykasterye, i próżnemi wnioskami fałszywym i krzywdzącym omamieniem nie jest zdolną podnieść te tranzakta za któremi mówi prawo, które przedmiotem są bezpieczeństwa własności każdego, a takie obżałł. wybywcom dziedzictwa Poławenia powodem niedotrzymania warunków Dokumentów, tak za uzyskanemi przedwcześnie i podstępnie Dekretami, jak równie za inskrypcyami z tego względu wynikłemi nie tylko płacić nie będzie — owszem jeszcze za ściągnione summy prawnego bezpieczeństwa szukać będzie, przez niniejsze oświadczenie zapowiada i one w Kuryerze Litt. ogłosić postanawiając, jako plenipotent podpisuję

Michał Żyliński Regent Granicz. i Adwokat Upitski.

Zgodność z protokułem zaświadczam Ziemsk. i Grodz. Ptu Upitsk. Regent Jan Eydrygiewicz.

---

3 Excerpt w dacie niżey wyrażoney do protokułu potocznego Ziemsk. Pttu Mińskiego zapisanego oświadczenia — W teyże dacie pod pieczęcią urzędową stronie jest wydan.

Roku tysiąc ośmset ośmnastego miesiąca apryla dwódziestego drugiego dnia. Na urzędzie JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Powiatu Mińskiego, stanąwszy osobiście WJPan Wiktor Misiewicz Kolleski Sekretarz, oswiadczenie imieniem własnym, i żony swey Izabeli z Tomaszewskich Misiewiczowey, przeciwko WJPanu Kazimierzowi Tomaszewskiemu teraz Sędz. Graniczn. Pttu Mińsk. uczynione, do zapisania podał w następnym składzie: Otworzony po zeyściu Anny z Kłopotowskich Jaskółdowey Skarbn. Lidzk. sukcessyiny spadek na dom Kłopotowskich i Tomaszewskich, ponieważ w części przynależał, i przynależy dla żony oświadczającego się W. Misiewiczowey de domo Tomaszewskiey, to więc szczególnie, i przychylność ku rodzeństwu powodowały oświadczającego się do pracy i starania nad wyeliberowaniem summownych funduszów od JO. Xięcia Zubowa Generala i Kawalera, tudzież od W. Ferdynanda Kontryma Sowietnika należnych, a sukcessorom drogą naturalnego spadku przychodzących, gdy przeto początkowe dzwignienie sukcessyynego interessu zależało od wykazania probacyów pokrewieństwa z Jaskółdowey, i złożenia ewikcyynego Dokumentu na odpowiedzialność dalszym sukcessorom, o wspólnictwo rzecz mieć mogącym, w ówczas oświadczający się, dla dobra sukcessorów, otrzymawszy potrzebne własnym kosztem i staraniem tranzakta, po ułatwieniu tych pierwiastkowych kwestyów wydał plenipotencyą pospołu z dalszemi sukcessorami obżłłmu Tomaszewskiewu, za wdaniem się Sędziny Studzińskiey, na odzyskanie summ od wyrażonych wyżey osob — Powierzenie władzy w tym interessie obżłłmu Kazimierzowi Tomaszewskiemu ile z dobrey następowało ufności w osobie krewnego przyjaciela i współ sukcessora pokładaney, tylo był pewny oświadczający się względem dopełnienia obowiązkow oney — Lecz kiedy obżłłny Kazimierz Tomaszewski w układach z Debitorami pryncypalny mając na widoku własny awantaż, nadużył obowiązków plenipotenta dopełnieniem jawnych krzywd oświadczającym się przez zmówność i kondykt z osobami do sukcessyi i interessu sukcessyinego wchodzącymi; Niechcąc przeto oświadczający się powierzać dalszego szafunku pragnący swego awantażu, i w promocyi interessu błąd uczynić mogącey osobie W.Kazimierza Tomaszewskiego, przymuszony został pospołu z dalszemi konsukcessorami cofnąć plenipotencyą temuż obżłłmu Tomaszewskiemu wydaną, przez podanie prozb, w Sądz. Głł. i Rząd Gubern. Wileński, toż przez zapisane w imieniu własnym i żony swey w Sądz. Głłnym Mińskim 2 Departamencie na dniu 11 decembra 1817 r. oświadczenie — Nayrzetelnieysze i sprawiedliwe powody do cofnienia plenipotencyi na pomienionym oświadczeniu wyrażone, biorąc obżłłny za rodzay obelgi i osobistey krzywdy, kiedy przez oświadczenie swe w gazetach Kuryera Litt. teraznieyszego roku pod N. 18 19 i 20 awizowane, wynurzył sposob myślenia i usposobienie się do widoczney zemsty, czyniąc zarzuty na przeciw funduszom oświadczających się dziedzicznym, tudzież z wyrażonego po zeszłey Jaskółdowey spadku przychodzącym — To więc wszystko cokolwiek obżłłny Kazimierz Tomaszewski z nieukontentowania przed publicznością ogłosił, poczytując oświadczający się za fałszywą powieść, a powody ku urojeniu pretensorstwa do funduszów oświadczających się sądząc bydź skwapliwością na cudzą własność, względem interessu odpowiadają, że jak obżłłny Kazimierz Tomaszewski nadużył obowiązków plenipotenta, i wyraźnie okazał się szkodliwym, tak w stosowność oświadczenia na dniu 21 decembra 1817 roku zapisanego, do wszelkiey odpowiedzi powołany będzie, co wszystko w czasie i mieyscu właściwym oświadczający się wyprobowawszy, odpowiednich każdemu przestępstwu kar domagać się niezaniedbają — U tego oświadczenia w protokule potocznym podpis czyniącego one następny.

Wiktor Misiewicz Koleski Sekretarz.

Zgodno z protokułem świadczę Józef Iwanowski Ziemski Powiatu Mińskiego Pisarz.

---

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozbiór majątku Jwankowicz w powie Słonimskim leżacego, dla wierzycieli zeszłego Franciszka Połubińskiego dekretem Ziemskim Słonimskim w roku 1817 junii 28 d. zapadłym, wyznaczony, oznaymuiąc, że ziazd następny z obwieszczenia wypada na dzień 14 maja r. t. w którym terminie jako po uskutecznieniu konportacyow, wymiaru i inwentacyi ostateczna nastąpi decyzyja, przeto iżby wszyscy kredytorowie wtym czasie sub amisione pretensyow stawali przez ninieyszą awizacyą ostrzega.

Nikodem Lipski Regent Ziem. i Exdywizor

---

3. Uwiadamia się publiczności, że handel kupca 2giey gildyi Eliasza Gerszona, przeniesiony został do kamienicy kupca Michela Feybiszowicza Zetzla pod Nrem 271, gdzie niegdyś był handel Ignacego Kotkiewicza, w którym wyprzedaie się wino w różnych i naylepszych gatunkach, również ma obok tey winiarni sklep korzenny

Kupiec 2giey gildy E. Gerszony

---

3 W rzędzie dóbr JW. Grafa Ferzena rzeczywistego Szambelana dworu, znayduią się w Gubernii Grodzieńskiey klucze: Dubiński, w którym liczy się sto osady i Pużycki, w którym jest 135 dymów włościańskich, 1szy w Pttcie Prużańskim, a 2gi w Brzeskim położone. Dobra te zostają pod zarządzaniem przeznaczoney przez Nayjaśnieyszego Cesarza Kuratoryi — Ta nadała moc niżey podpisanemu dozorowania nad temi dobrami; a szczególniey poleciła wyprzedać one — Niżey podpisany przeto podaje do powszechney wiadomości, że dla układów z chcącemi nabydź pomienione dobra, znaydować się będzie na kontraktach Brzeskich i Kobryńskich przypadających w Brześciu dniu 12, a w Kobryniu 24 miesiąca czerwca — Mieć będzie z sobą wszystkie wiadomości wyświecające stan obu tych majątków, oraz intratę, jaka się z nich pobierać może — Każdy więc, kto z zamiarem nabycia raczy się zgłosić do niżey podpisanego, znaydzie rzetelny rys dobroci majątków i ceny za one przyzwoitey.

Antoni Krupowicz Assesor Izby skarbowey Grodz.

Wyjeżdżają za granicę.

3. Wyjeżdżają do Królestwa Pruskiego: kowieński 1. gildy kupiec Icko Leibowicz Niewiazki z Hirszem Jckowiczem, Leibo Szymiełowicz Krezanski. Abram Lipmanowicz, Jankiel Chaimowicz Wereszowski z Michelem Eliokimowiczem.